

DWUMIESIĘCZNIK NR 2 (17)
marzec-kwiecień 2020

Rotary

Polska
rotary.org.pl



Najgorsza jest ta cisza

I str. 15

Rotary 



MARZEC 2020

Marzec miesiącem Rotaractu

Mark Daniel Maloney
Prezydent Rotary International

Drodzy Rotarianie i członkowie rodziny Rotary, po raz kolejny obchodzimy miesiąc Rotaractu. Z pewnością był to dość ważny rok dla naszych młodych partnerów w służbie.

Wiosną ubiegłego roku Rada Legislacyjna podniosła status Rotaractu. Rotary International jest teraz stowarzyszeniem zarówno klubów Rotary, jak i Rotaract. Następnie w październiku Zarząd Rotary zlikwidował sztuczną granicę wieku członków Rotaract i podjął inne kroki w celu przełamania barier, które uniemożliwiały jego rozwój w niektórych częściach świata.

Te działania są mocno spóźnione, ponieważ Rotaract jest wizją tego, czym ma stać się Rotary. Musimy nie tylko otworzyć drzwi naszym młodszym kolegom, ale także otworzyć nasze uszy i umysły na doświadczenia, które jak najbardziej zachęcą ich do działania. To jeden z najlepszych sposobów, w jaki będziemy rozwijać Rotary.

Kiedy mówię o rozwoju Rotary, mam na myśli wiele sposobów. Musimy rozwijać naszą służbę i zwiększać wpływ naszych projektów. Przede wszystkim jednak musimy zwiększyć liczbę naszych członków, aby móc osiągnąć jeszcze więcej. Rotaraktorzy dają tę możliwość nie tylko dlatego, że mogą przejść do Rotary w odpowiednim dla nich momencie, ale także dlatego, że rozumieją, co będzie potrzebne, aby przyciągnąć kogoś takiego jak oni.

Dotychczasowe działania już się nie sprawdzają. Przeprowadzenie większej liczby członków w celu zastąpienia tych, których tracimy, nie jest rozwiązaniem. To jak wlewanie większej ilości wody do wiadra pełnego dziur. Musimy zająć się pierwotnymi przyczynami utraty członków w wielu częściach świata: zaangażowaniem członków, które nie jest takie, jakie powinno być i tzw. „starzeniem się” członków, czyli wysokim współczynnikiem wieku w klubach.

Nadszedł czas, aby dokonać pewnych fundamentalnych zmian. Wiemy już, jakie są bariery dla zaangażowanego i zróżnicowanego członkostwa. Czas działać zgodnie z tym, co wiemy: tworzyć nowe modele członkostwa, otwierać mu nowe drogi, a także budować nowe kluby Rotary i Rotaract tam, gdzie istniejące kluby nie spełniają aktualnych potrzeb.



Musimy nie tylko otworzyć drzwi naszym młodszym kolegom, ale także otworzyć nasze uszy i umysły na doświadczenia, które jak najbardziej zachęcą ich do działania.

Nowe modele klubów to okazja do połączenia się z bardziej zróżnicowanymi osobami - szczególnie tymi, które nie mogą lub nie chcą dołączyć do naszych tradycyjnych klubów. Podczas gdy nowe modele klubów pojawiają się już od pewnego czasu, to od gubernatorów dystryktów zależy ich urzeczywistnienie. W styczniu, podczas Międzynarodowego Zgromadzenia, nasi przyszli gubernatorzy wzięli udział w ćwiczeniu "Zbuduj swój własny model klubu". Było to wspaniałe przeżycie, które sprawiło, że znaleźli się na właściwej drodze w czekającej ich pracy.

Ostatecznie jednak to do Rotaraktorów i młodych Rotarian będzie należało stworzenie nowych modeli klubowych, które będą miały największe znaczenie dla następnego pokolenia. Możemy myśleć, że wiemy, czego młodzi ludzie chcą od klubów Rotary w przyszłości, ale jestem przekonany, że zaskoczy nas to, co mówią. Naszym zadaniem będzie wspieranie ich innowacji, ponieważ pomoże nam to w rozwoju Rotary w myśl idei „Rotary Łączy Świat”.

KWIECIEŃ 2020

Zdrowie matek i dzieci

Mark Daniel Maloney
Prezydent Rotary International

czyć na własne oczy dobrą pracę, jaką Rotarianie z Turcji i Kalifornii wykonywali z syryjskimi uchodźcami.

Drodzy Rotarianie i członkowie rodziny Rotary, spędzam dużo czasu na myśleniu o rodzinie, nie tylko o mojej czy o tej powiększonej rotariańskiej, ale także o rodzinach, którym pomagamy w społecznościach, którym służymy. W wielu częściach świata wyzwaniem matek i dzieci jest przetrwanie. To coś, czego większość z nas nigdy nie zrozumie. Według Światowej Organizacji Zdrowia ryzyko śmierci kobiety w czasie ciąży lub porodu lub z przyczyn pokrewnych, w kraju o niskich dochodach, jest około 120 razy wyższe niż w tym o wysokich dochodach. Pocięszający jest fakt, że wskaźniki umieralności niemowląt na całym świecie spadają, jednak nadal w pierwszym roku życia umiera 4 miliony dzieci rocznie.

Wyzwania stojące przed matkami, ich dziećmi i społecznościami uchodźców na całym świecie są przytłaczające. Ale kiedy przypomnimy sobie naszą największą siłę – Rotary Łączy Świat – możemy zacząć szukać rozwiązań. Dzięki naszej kreatywności, zasobom, zaangażowaniu i sieciom kontaktów, Rotary może i będzie stwarzać możliwości sprostania tym wyzwaniom.



W kwietniu Rotary zajmuje się zdrowiem matki i dziecka. Kiedy zastanawiamy się co możemy zrobić, aby pomóc, możemy poszukać inspiracji w klubach takich jak Rotaract Club z Calabar South -CB w Nigerii. Współpracował on z Rotaract Club w Canaan City (CB) w ramach programu skoncentrowanego na edukacji matek w zakresie najlepszych praktyk zapobiegania śmiertelności niemowląt i promowania zdrowia po porodzie dla nich samych i ich dzieci. W Bangladeszu Rotary Club w Dhaka North zapewnia bezpłatne zabiegi chirurgiczne i lekarstwa kobietom w ciąży, których nie stać na pokrycie szpitalnych kosztów związanych z porodem. Zachęcam Was i Wasz klub do odwiedzenia strony ideas.rotary.org, aby znaleźć inne projekty, ratujące matki i dzieci.

Byliśmy również świadkami, jak w ciągu ostatniej dekady miliony ludzi - rodziny i całe społeczności - zostały wyrwane z domów z powodu konfliktów, ubóstwa i katastrof. Ale Rotary nie stało beczynnym w czasie światowego kryzysu dotyczącego uchodźców.

W listopadzie ubiegłego roku, podczas Rotary Day w Organizacji Narodów Zjednoczonych, uhonorowaliśmy Rotary Peace Fellow pięciu Rotarian, którzy podejmują działania na rzecz pomocy społecznościom uchodźców. Wśród nich była Ilge Karacak-Splane z Rotary Club z Monterey Cannery Row w Kalifornii. Po wizycie w kilku obozach namiotowych w Turcji, poprowadziła projekt Rotary, w ramach którego zebrano 1000 par butów i skarpetek dziecięcych dla rodzin w obozach, a następnie global grant, mający pomóc w edukacji dzieci uchodźców. W marcu Gay i ja mieliśmy zaszczyt odwiedzić obóz namiotowy w Torbalı i zoba-



W kwietniu Rotary zajmuje się zdrowiem matki i dziecka. Zachęcam Was i Wasz klub do odwiedzenia strony ideas.rotary.org, aby znaleźć inne projekty, ratujące matki i dzieci.



MARZEC 2020

Fundacja Rotary jest inwestycją w lepszy świat

Gary C.K. Huang
Przewodniczący Fundacji Rotary



Ni Hao! Rotarianie, lubię cytować Konfucjusza na wielu spotkaniach Rotary, ponieważ jego idee są tak bardzo podobne do naszych. Konfucjusz byłby wielkim Rotarianinem. Weźmy np. ten jego cytat: "Niezdolność do kultywowania cnoty, niezdolność do zbadania i przeanalizowania tego, czego się nauczyłem, niezdolność do podążania ku prawości po tym, jak pokazano mi drogę, niezdolność do naprawienia moich wad - to są przyczyny mojego smutku".

Jeśli zamienicie to powiedzenie na język pozytywny, to brzmi ono dokładnie tak, jak pierwszy cel nowego Rotary Action Plan. Kiedy mówimy o tym, że Rotary zwiększa nasz wpływ, mamy na myśli inwestowanie w relacje, podejmowanie decyzji opartych na dowodach, mobilizowanie naszych zasobów do tworzenia trwałych rozwiązań i uczenie się zawsze na podstawie naszych doświadczeń.

Fundacja Rotary już teraz robi to tak dobrze i będzie nadal najlepszą możliwą inwestycją w lepszy świat, gdy plan działania zostanie wprowadzony w życie. Nasze global granty stanowią odpowiedź na rzeczywiste potrzeby społeczności. To dlatego, że zatwierdzamy je dopiero po przeprowadzeniu rygorystycznej oceny. Następnie projekty są dostosowywane do informacji, które pojawiają się podczas jej przeprowadzania.

Teraz Wasza Fundacja zmienia świat na szerszą skalę niż kiedykolwiek, dzięki naszym programom „Scale Grants”. Są to

granty konkurencyjne, zaprojektowane w odpowiedzi na potrzeby przedstawione przez społeczności. Programy te przyniosą korzyści dużej liczbie osób na znacznym obszarze. Będą to trwałe, oparte na dowodach interwencje o wymiernych rezultatach i szerokim wpływie. Każda dotacja będzie wspierać, przez trzy do pięciu lat, działania, które są zgodne z jednym lub kilkoma obszarami zainteresowania Rotary.

Programy te bazują na naszych doświadczeniach w zwalczaniu polio i nigdy nie wolno nam zapominać, że wciąż mamy do wykonania ważną pracę w celu wyeliminowania tej choroby. Kiedy odwiedziłem Pakistan w listopadzie, byłem zachwycony widząc tak wielu młodych liderów Rotary, którzy ciężko pracowali dla programem End Polio Now.

Cudowne rzeczy dzieją się z naszymi global grantami, a Rotary Action Plan pomoże nam dokonać więcej niż kiedykolwiek. Kulturowymy wrażliwość na nieszczęście innych, badajmy i analizujmy to, czego się uczymy, zawsze podążajmy w kierunku prawości i ulepszajmy wszystko to co robimy.



Dawanie przynosi radość i satysfakcję

Gary C.K. Huang
Przewodniczący Fundacji Rotary

Ni hao Rotarianie! Możliwe, że najbardziej satysfakcjonującym ze wszystkich ludzkich wysiłków jest dawanie, a Rotary oferuje niezliczone jego możliwości, takie jak np. darowizna na rzecz The Rotary Foundation. Każdy Rotarianin i klub może wybrać darowiznę na odpowiednim dla siebie poziomie.

Przekazując 100 lub więcej dolarów rocznie na Annual Fund, można zostać członkiem wspierającym Rotary Foundation. Pomnożcie tę darowiznę przez dziesięć, a otrzymacie Paul Harris Fellow, stając się częścią tych, którzy wpłacili co najmniej 1000 dolarów na Annual Fund, PolioPlus lub otrzymali global granty. Od 1957 roku rozdano ponad milion odznaczeń Paul Harris Fellow. Kiedy Rotarianie przekazują rocznie 1000 lub więcej dolarów, stają się członkami wspólnoty Paula Harrisa. Rotary Club z James River (Richmond) w Wirginii to tylko jeden z klubów, które osiągnęły 100-procentowe członkostwo we wspólnocie Paula Harrisa i Wasz klub też może to zrobić.

Pomnożmy jeszcze raz przez dziesięć. Rotarianie, którzy zobowiążą się do przekazania Fundacji przyszłych darowizn w wysokości 10000 dolarów lub więcej, dołączają do Bequest Society. Główni Darczyńcy (Major Donors) to ci, którzy przekazali już co najmniej tyle na rzecz naszej Fundacji. Nadal jestem dumny z tego, że w stulecie istnienia Rotary na Tajwanie dołączyło do nas 106 Głównych Darczyńców, przekraczając nasz cel 100 osób. Razem

ze 103 dodatkowymi Głównymi Darczyńcami, pozyskanymi na kolejny rok, wnieśli oni do Annual Fund ponad dwa miliony dolarów. Darowizny tych darczyńców mogą zmienić całe społeczności.

Wspólnota Arch Klumph uznaje najwyższy poziom darowizn w Rotary na 250 000 dolarów lub więcej, docierając do setek, jeśli nie tysięcy istnień ludzkich przyszłych pokoleń. W tym miesiącu składałam wyrazy uznania jedenastu indywidualnym osobom i parom wyróżnionym podczas tegorocznego Międzynarodowego Zgromadzenia, za podniesienie poziomu darowizn w społeczeństwie. Ci hojni darczyńcy przyjechali z Japonii, Nigerii, Tajwanu i Stanów Zjednoczonych, aby uczcić swoją filantropię.

Teraz wyobraźcie sobie, co Wasz klub może zrobić, jaki wkład chciałby wnieść, jakie dziedzictwo zostawić, i znajdźcie odpowiedni dla siebie poziom darowizny. Niezależnie od tego, co zdecydujecie się dać, jaki cel wyznaczycie w klubie, pamiętajcie, że to, co dziś dajemy, pomoże Rotary i społecznościom, którym służymy w tym, przyszłym roku i później, w sposób, którego nie jesteśmy w stanie przewidzieć.



W obliczu koronawirusa

Małgorzata Wojtas
Gubernator Dystryktu 2231



Koronawirus COVID-19 zdominował naszą rzeczywistość. Każdy próbuje ułożyć własne sprawy zawodowe i osobiste w najbardziej dogodny sposób. Większość z nas musi w związku z tym stawić czoło zupełnie nowym sytuacjom i wierzę, że damy radę – w wymiarze osobistym i jako Rotarianie.

Niedawno obchodziliśmy 115 urodziny Rotary. Był to dla nas powód do świętowania i radości. Jednak w obliczu wpływu COVID-19 na nasze życie, warto popatrzeć na tę rocznicę z innej strony.

Przez 115 lat swojego istnienia nasza organizacja przetrwała potężne światowe katastrofy. Jako Rotary nie tylko przetrwaliliśmy je, ale wyszliśmy z nich zwycięsko.

Pierwszym wyzwaniem był dla nas Wielki Kryzys, który wybuchł w latach 30. XX wieku. Wielu Rotarian straciło możliwość zarobkowania. Pomimo tego wytrzymałyśmy próbę czasu. Ta katastrofa gospodarcza przyniosła niezwykley dar – jeden z najczęściej cytowanych na świecie sprawdzianów etyki w biznesie a jednocześnie nasz kompas moralny - Test 4 Pytań stworzony przez Rotarianina H. J. Taylora w 1932 roku.

Następnym sprawdzianem stał się okres II Wojny Światowej. Pomimo trwających walk, w 1940 roku w Londynie powstała Międzynarodowa Reprezentacja Klubów Rotariańskich Europy. Jej celem było zaplanowanie pokoju na świecie po zakończeniu walk. Placówka ta otrzymała specjalny status i pod zmieniającymi się nazwami działała do 1944 r. Właśnie na tym rotariańskim forum powstała idea powołania UNESCO. W 1945 roku podczas konferencji założycielskiej ONZ, w uznaniu dotychczasowych zasług Rotary International otrzymało status doradczy.

Dzisiaj stoimy w obliczu koronawirusa - nieznanego wroga, który poraził cały świat. To kolejna bezprecedensowa sytuacja, ponieważ zachowanie dystansu pomiędzy ludźmi stało się obowiązkiem i wyznacznikiem społecznej odpowiedzialności. To zarazem olbrzymi sprawdzian dla takiej organizacji jak nasza, która rozwija się dzięki osobistym kontaktom i spotkaniom. Po raz kolejny Rotarianie stają w obliczu wyzwania, odkrywając nie tylko nowe sposoby na spotkania klubowe ale przede wszystkim na niezwykle aktywną służbę lokalnym społecznościom.

Podczas 115 lat historii Rotary umieliśmy z pożytkiem dla społeczeństwa wykorzystać okoliczności towarzyszące światowym

katastrofom. Za każdym razem zostawialiśmy świat trochę lepszym niż go zastaliśmy. Wierzę, że tym razem będzie tak samo, bowiem my - jako Rotarianie wiemy, że trudne czasy rodzą nowe możliwości.

O tym, jak doskonale potrafimy się zorganizować w naszym Dystrykcie w obliczu tej katastrofy świadczy bardzo duża ilość akcji, które podejmują kluby indywidualnie – w zależności od lokalnych potrzeb. Intensywnie wspierają nasze działania Rotaractorzy i Interactorzy, starając się jednocześnie powoływać własne inicjatywy.

Pokazaliśmy także, że potrafimy działać razem. W ramach ogólnopolskiej akcji „Sprzęt do tlenoterapii w walce z COVID-19” zostało zakupione 15 zestawów do tlenoterapii z 15 sztuk zarezerwowanych dla Rotary Polska!

Wiele klubów pozytywnie odpowiedziało na tę akcję. Niektórzy z nas dokonali także wpłat prywatnych na ten cel. Kluby finansowały zakup sprzętu do tlenoterapii samodzielnie lub składały się w ramach jednego miasta – jak Warszawa, Trójmiasto, Szczecin, Grudziądz czy Poznań. Już trwają pierwsze wysyłki sprzętu. Dzięki tej akcji widzimy, że jesteśmy prawdziwą rodziną Rotary. Rodziną, która wspólnie radzi sobie z problemami, komunikuje się, wspiera, zachęca i troszczy wzajemnie o siebie. Za tę jedność i solidarność Wszystkim szczególnie dziękuję.

Aktualna sytuacja wpływa na nasze życie klubowe. Proszę, aby członkowie klubów pozostawali ze sobą w kontakcie a także spotykali się online przy użyciu na przykład platformy Zoom, Google Hangouts Meet czy popularnego Skype.

Zapraszam także na stronę wewnętrzną dla Rotarian. To nasze wirtualne miejsce spotkań. Rotarianie, którzy wysłali e-mail z prośbą o rejestrację na m.latko@rotary.org.pl zostaną szybko zarejestrowani na tej stronie i otrzymają dostęp. Choć musimy być oddaleni – to dzięki takim miejscom, jak <https://moje.rotary.org.pl/> możemy być razem i wzajemnie się wspierać w tym trudnym dla nas wszystkich czasie, do czego Was gorąco namawiam. Wszystkim Rotarianom i ich Rodzinom życzę dużo zdrowia.

Małgorzata Wojtas

Kochani,

Koronawirus w mgnieniu oka zmienił cały świat. Także nasze rotariańskie życie uległo zmianie. Zostały odwołane cykliczne wydarzenia m. in. PETS w Łodzi i Konwencja Rotary w Honolulu. Kluby zrezygnowały z organizacji planowanych wydarzeń i zawiesiły spotkania lub spotykają się online.

Próbujemy w nowej rzeczywistości ułożyć swoje sprawy osobiste i zawodowe. Pomimo izolacji jesteśmy sobie jakby bliżsi, bardziej uważni i otwarci na potrzeby innych. Czekamy z nadzieją na lepszy czas i nie przestajemy działać, bo właśnie teraz społeczeństwo potrzebuje pomocy, a my jako ludzie czynu pomagamy. Piszemy o tym w bieżącym wydaniu a konkretne działania klubów pokażemy w kolejnym numerze. Miło mi poinformować, że do naszej redakcji dołączył Rafał Tondera (RAC Warszawa/RC Warszawa Józefów). Witamy Ciebie Rafale i cieszymy się na twórczą współpracę. Kochani wiosna za oknem. Bądźmy dobrej myśli. Jeszcze będzie przepięknie, jeszcze będzie normalnie. Pozdrawiam Was serdecznie i proszę uważajcie na siebie.



Dorota Wcisła
Redaktor naczelna

Dorota Wcisła

Rotary
Polska



NR 2 (17), marzec-kwiecień 2020

Rada Doradcza

Małgorzata Wojtas – Gubernator Dystryktu
Janusz Koziański – Gubernator Elekt
Piotr Wygnańczuk – Dyrektor Zarządu RI
Barbara Pawlisz – Past Gubernator
Janusz Potępa – Past Gubernator
Łukasz Grochowski – Immediate Past Gubernator

Redaktor naczelna: Dorota Wcisła

Zespół redakcyjny: Ilona Nowacka (RC Elbląg Centrum),
Anna Kwoczek-Wadecka (RC Elbląg Centrum),
Wojciech Brakowiecki (RC Lublin), Rafał Fronia (RC Karpacz
Karkonosze), Jarosław Kowalski (RC Olsztyn), Maciej Krzeptowski
(RC Szczecin), Rafał Tondera (RAC Warszawa, RC Warszawa Józefów)

Tłumaczenia: Ilona Nowacka, Dorota Wcisła

Skład DTP: Remigiusz Korwiel

Druk: Drukarnia OLTOM, ul. Wersalska 29, 91-203 Łódź

Wydawca: Oficyna OKO, ul. Płk. Dąbka 140/2-3, 82-300 Elbląg

Magazyn wydawany na licencji Rotary International

Redakcja zastrzega sobie prawo do skracania i adiacji tekstów oraz zmiany ich tytułów. Materiały do gazety należy kierować na adres: redakcja@rotary.org.pl. Tekst powinien być napisany w pliku tekstowym (format word) powinien zawierać imię i nazwisko autora. Zdjęcia w formacie .jpg, rozdzielczość 300 dpi, objętość min. 1 Mb powinny być podpisane imieniem i nazwiskiem autora oraz opisane.

Foto z okładki: Źródło fot. pixabay.com

Spis treści

SŁOWEM WSTĘPU

2. Marzec miesiącem Rotaractu, słowo wstępne Prezydenta Rotary International 2019-2020, Mark Maloney, Rotary Club Of Decatur, Alabama, USA
3. Zdrowie matek i dzieci, słowo wstępne Prezydenta Rotary International 2018-2019 Mark Maloney, Rotary Club Of Decatur, Alabama, USA
4. Fundacja Rotary jest najlepszą inwestycją w lepszy świat, Gary C.K. Huang, Rotary Club Taipei, Tajwan
5. Dawanie przynosi radość i satysfakcję, Przewodniczący Zarządu Fundacji Rotary, Gary C.K. Huang, Rotary Club Taipei, Tajwan
6. Słowo wstępne Gubernatora D2231 Rotary International, DG Małgorzata Wojtas, RC Szczecin International
7. Słowo wstępne redaktora naczelnego, Dorota Wcisła, RC Elbląg Centrum

ROTARY NA ŚWIECIE

8. Ludzie czynu na całym świecie, Brad Webber, Rotary International
10. Odwołanie Konwencji Rotary International w Honolulu, Prezydent Rotary International 2018-2019 Mark Maloney, Rotary Club Of Decatur, Alabama, USA
11. Swoboda w działaniu - wywiad z prezydentem elektem Rotary International Holgerem Knaack, John Rezek i Jenny Llakmani, The Rotarian

ROTARY W DYSTRYKTCIE

15. Najgorsza jest ta cisza, PDG Janusz Potępa, RC Kraków Wawel
16. Pomoc dla Australii, Dorota Wcisła, RC Elbląg Centrum
17. Rotariańska Wspólnota Sztuki, Tomasz Michalik, RC Białystok
17. Powstał Komitet Międzynarodowy, Zbigniew Dziedzic, RC Jarosław

Z ŻYCIA KLUBÓW

18. 25. lat historii RC Wolsztyn, Krzysztof Piotrowski, RC Wolsztyn
21. XII Centrum Dialogu, Janusz Matusiak, RC Biała Podlaska
21. Stypendia dla uzdolnionej młodzieży, Jarosław Kowalski, RC Olsztyn
22. Premiera książki o Misiu Szpeniolku, Wojciech Majchrzycki, RC Poznań
23. Wyjazd do Szybenika, Regina Styn i Marian Demel, RC Kraków
23. Rotarianie docenieni, Antoni Florczak, RC Janów Lubelski
23. Bachanalia w Lublinie. Zbigniew Miazga, RC Lublin Centrum
24. Ponad 600 paczek dla dzieci i seniorów, Ilona Nowacka, RC Elbląg Centrum
25. Charytatywny Bal Halloween, Ewa Czułowska, RC Olsztyn Varmia
25. XVIII Bal Charytatywny, Ewa Okruczińska, RC Sopot International
25. Talenty zagrały w Szczecinie, RC Szczecin International

LUdzie ROTARY

26. Rotarianie to ludzie wielu pasji - wywiad z Jarostawem Majkowskim z RC Giżycko, Dorota Wcisła, RC Elbląg Centrum
28. Kartki z historii polskiego Rotary, PDG Janusz Potępa, RC Karków Wawel

ROTARACT

29. Rotaract Polska strąca Covidowi koronę z głowy, Rafał Tondera, RAC Warszawa, RC Warszawa Józefów
30. Wiosenne porządki, Rafał Tondera, RAC Warszawa, RC Warszawa-Józefów
30. Prezenty dla seniorów, RAC Warszawa Victory

INTERACT

31. Szlachetne akcje nowego Interactu, Kamila Metych, Interact Polanica Zdrój

POŻEGNANIA

32. Żegnamy Cię Przyjacielu - pożegnanie dr Witolda Koberskiego, Krzysztof Piotrowski, RC Wolsztyn
32. Wspomnienie Tomasza Ruczajewskiego, członkowie RC Zamość
33. Wspomnienie prof. Marka Grochowskiego, IPDG Łukasz Grochowski, RC Warszawa Żoliborz
34. Pożegnanie Łowcy Czasu, Jan Zacharewicz, RC Gdańsk Sopot Gdynia

AKTUALNOŚCI

35. Witamy w rodzinie Rotary
35. Rotary w liczbach
35. Słownik skrótów
35. Test 4 pytań



Ludzie czynu na całym świecie

**W 2017 roku państwa
członkowskie UE
przyznały
obywatelstwo
825 000 osobom.**

Haiti

W wieku 16 lat Odette Constant przeprowadziła się z rodziną do stanu Nowy Jork z Port-au-Prince, stolicy Haiti. Po niszczycielskim trzęsieniu ziemi, które miało miejsce 12 stycznia 2010 roku, Constant pomogła założyć Haiti Health & Rehabilitation, organizację zajmującą się nauczaniem, promocją zdrowia, edukacją żywieniową i rozwojem higieny w społeczności. Począwszy od końca 2017 roku, skoncentrowała swoje wysiłki na prowizorycznym haitańskim sierocińcu, w którym było wiele potrzebujących dzieci. Constant przeniosła je do nowego domu i przejęła nad nimi opiekę. Rotary E-Club na Florydzie, który powitał Constant jako członka w 2019 roku, wspiera sierociniec w wielu pomysłach marketingowych i promocyjnych.

Ghana

Obserwując zwiększone zalewanie spowodowane przez zatkane systemy odwadniające, Klub Rotaract z Ho zabrał się do pracy. Dzięki funduszom i pracy klubów Rotaract w Ghanie, Togo i Ugandzie oraz Rotary Club of Lomé-Zénith w Togo, w lipcu ubiegłego roku Rotaractorzy zainstalowali 10 pojemników na śmieci w kluczowych punktach miasta. "W pracach uczestniczyło 130 wolontariuszy" - mówi Książę Kotoko, prezydent 27-osobowego klubu Ho. Po projekcie 28 września, kiedy to wolontariusze położyli rynny, odbyły się ćwiczenia porządkowe. "Było to zdecydowanie największe sprzątanie w mieście, z prawie 300 wolontariuszami".

Finlandia

Członkowie Rotary Club of Helsinki International od 2017 roku opiekują się ponad 110 imigrantami i uchodźcami, z których wielu pochodzi z Afganistanu, Iranu, Iraku i Syrii. Imigranci otrzymują szkolenie zawodowe, pomoc w pisaniu życiorysów i przystosowaniu się do nowej kultury. „Po ukończeniu programu, zorganizowanego przez Hanken School of Economics i powiązanego z programem edukacyjnym dla kadry kierowniczej Szkoły Handlowej w Sztokholmie, absolwenci mają możliwość odbycia trzymiesięcznego szkolenia zawodowego w fińskich firmach” - mówi Sam-Erik Ruttman, członek klubu. "Po zakończeniu takiego szkolenia trzech z nich otrzymało pracę na pełen etat" - dodaje Ruttman.



Sherry Chamberlain podczas prac ogrodowych w BC Wildlife Park

Fot. Rotary Club of Kamloops West

Kanada

Po latach wsparcia finansowego udzielanego dla B.C. Wildlife Park, członkowie Rotary Club z Kamloops West, Kolumbii Brytyjskiej, wsparli własne terytorium 106-hektarowego rezerwatu przyrody. Ulepszając środowisko, w którym żyją kuguary, rysie kanadyjskie, rysie szare, rogate owce rasy Rocky Mountain, arktyczne wilki i węże, klub zainaugurował także ogródek zapylający, który ma przyciągać kolibry, motyle, pszczoły i inne pożyteczne owady.

Rotarianie, Rotaraktorzy i uczestnicy Rotary Youth Exchange z Dystryktów 5040 i 5060, położyli ziemię i posadzili naparstnicę, tulipany, lawendę, tymianek, rosyjską szalwią i jeżówkę. "Wiele roślin z projektu

wartego 2.300 dolarów, zostało wybranych ze względu na ich atrakcyjność dla owadów zapylających i odporność na suszę"- mówi Sherry Chamberlain, past gubernator Dystryktu 5040 i członek klubu Kamloops West. Kluby Rotary z Kamloops i Kamloops Daybreak, w których działają również wielcy zwolennicy parku, zaoferowały fundusze i pracę. "Potem nasze dwa dystrykty spotkały się na miejscu aby zintegrować się z lokalnym społeczeństwem." W październiku członkowie klubu powrócili, aby położyć więcej ziemi i żwiru, a także zasiać więcej roślin, postawić ogrodzenia i ławeczki o wartości około 3.800 dolarów.

Sri Lanka

Aby uczcić swoich psich towarzyszy, Klub Rotaract w Colombo Central zorganizował w październiku spacer z psami i karnawał, który przyciągnął 200 psów i ich właścicieli. Wydarzenie obejmowało wystawę psów i konkursy na najlepiej ubranego psa, najlepszy trik i najpopularniejszego pupila. Organizatorzy rozesłali petycję o uaktualnienie przestarzałej ustawy o okrucieństwie wobec zwierząt na Sri Lance (Cruelty to Animals Act). „Wróż podpisami uczestników zabrano odciski łap psów, aby zaznaczyć ich udział i poparcie dla nowelizacji ustawy” - informuje członek klubu Pramodha Weerasekara. Proponowane zmiany obejmują także m. in. czasową karę więzienia za spowodowanie umyślnej śmierci zwierzęcia.

**American
Kennel Club
uznaje 193 rasy
psów.**

Konwencja w Honolulu została odwołana

Drodzy Rotarianie, Rotaraktorzy i przyjaciele, przypało mi w udziale przekazać Wam przykrą wiadomość. Zarząd Rotary International postanowił odwołać tegoroczną Konwencję Rotary International w Honolulu na Hawajach.

Wszyscy jesteśmy częścią rodziny Rotary, a bezpieczeństwo pozostaje naszym najwyższym priorytetem. Na tegoroczną konwencję zarejestrowało się już ponad 20 000 Rotarian i mogą się czuć rozczarowani. Jednakże jest to słuszna i konieczna decyzja, aby chronić zdrowie i bezpieczeństwo uczestników konwencji a także samych mieszkańców Honolulu.

W tym momencie nie jesteśmy pewni, czy moglibyśmy ochronić uczestników konwencji przed ryzykiem zakażenia COVID-19 podczas podróży oraz w trakcie i po konwencji. Nie jesteśmy też pewni, czy ograniczenia dotyczące podróży do Stanów Zjednoczonych zostaną zniesione do czerwca 2020 roku. Słyszałem od wielu z Was, słowa obawy o powodzenie tego wydarzenia. Słyszałem też opinie wielu osób, które były pełne nadziei, że możemy kontynuować przygotowania do konwencji zgodnie z planem. Zapewniam Was, że Zarząd Rotary International bardzo sumiennie rozważył wszystkie fakty przed podjęciem tej decyzji.

Proszę abyście nie kontaktowali się z Rejestracją Rotary International w celu zapytania o anulowanie rezerwacji. Obecnie pracujemy nad tym, aby w trybie pilnym informować wszystkich uczestników. Poniżej przekazuję ważne informacje dotyczące planów obsługi zwrotów i logistyki podróży.

Zwrot wpłaconych środków

Każdy, kto zarejestrował się na konwencję otrzyma pełny zwrot pieniędzy. Obejmuje on także wpłaty dokonane na prekonwencje Rotaract i Wymiany Młodzieży oraz inne wydarzenia towarzyszące. Do osób, które były zarejestrowane, wysłamy instrukcje dotyczące sposobów dokonywa-

nia zwrotów. Możliwy będzie też zwrot opłaty manipulacyjnej.

Możecie nam pomóc i przyspieszyć ten proces, poprzez wycofanie swoich rejestracji online przy użyciu swoich kont na My Rotary.

Wydarzenia Fundacji Rotary i ONZ

Jeśli byliście zarejestrowani na wydarzenia Fundacji Rotary lub Obchody 75-lecia współpracy humanitarnej Rotary i Organizacji Narodów Zjednoczonych otrzymacie pełny zwrot pieniędzy. Szczegóły prześlemy wkrótce.

Wydarzenia Komitetu Organizacyjnego

Jeśli byliście zarejestrowani na wydarzenia lokalnych Rotarian wkrótce skontaktuje się z Wami Komitet Organizacyjny. Jak zapewne sobie wyobrażacie, nasi przyjaciele Rotarianie i Rotaraktorzy na Hawajach także mają do czynienia z trudną i dynamicznie zmieniającą się sytuacją i w większości przypadków pracują zdalnie, tak jak wielu z nas. A zatem bardzo Was proszę o cierpliwość.

Pokoje hotelowe

Jeśli mieliście zarezerwowany pokój w jednym z oficjalnych proponowanych przez Rotary hoteli Wasze karty kredytowe nie zostaną obciążone. A jeśli już dokonaliście pełnej lub częściowej płatności, otrzymacie zwrotną pocztę wraz z instrukcją dotyczącą zwrotu wpłat.

Wasze bilety powrotne

Wiele linii lotniczych aktualizuje teraz swoją zasady anulowania i zmiany rezerwacji, w celu dostosowania ograniczeń podróży wdrożonych przez poszczególne kraje. Musicie skontaktować się z nimi lub ze swoimi biurami podróży.

Przygotowania do konwencji w Honolulu były ciężką pracą i chcę podziękować Komitetowi ds. Organizacji Konwencji Honolulu 2020, przewodniczącemu Komitetowi a także Komitetowi ds. Promocji

Konwencji oraz personelowi Rotary za pracę.

Konwencja zawsze była dla nas okazją, aby wygenerować nową energię dla Rotary i czerpać inspirację, jak możemy wspólnie świętować, uczyć się i rozwijać. To jest odpowiedni moment, aby wykazać, że Rotary łączy świat w innowacyjny sposób. Starajmy się podwoić naszą uwagę i energię do pracy, którą wykonujemy w naszych społecznościach. Znamy siłę i potencjał, które leżą w naszych działaniach. Jest to szczególnie ważne, gdy udzielamy pomocy, niesiemy nadzieję, wyciągamy ręce do innych, zwłaszcza tych, którzy doświadczają teraz skutków izolacji i strachu. Możemy to zrobić, tak samo jak możemy nadal współpracować przy dużych projektach, z wykorzystaniem wszystkich technologii i wiedzy jaka jest do naszej dyspozycji.

W Rotary International sprawdzamy także w jaki sposób moglibyśmy zorganizować konwencję i inne wydarzenia wirtualnie. Mogłoby to być doskonałym przykładem pokazania nas jako Ludzi Czynu, którzy mają zdolność przystosowania się do nowej sytuacji. Będziemy mieć więcej do powiedzenia w tej sprawie w niedalekiej przyszłości.

Nie mam wątpliwości, że będziemy spotykać się wspólnie w przyszłości i korzystać z naszych wspólnych doświadczeń oraz wielu przyjaźni jakie zdobyliśmy dzięki przynależności do Rotary.

Do tego czasu, dziękujemy Wam za zrozumienie tej trudnej decyzji. Musicie wiedzieć, że będziemy podejmować działania tak szybko jak to możliwe. Miejcie świadomość że zarówno członkowie Rotary jak i pracownicy pracują obecnie w trudnych warunkach.

Proszę dbajcie o siebie, aby nadal móc działać i czynić dobro na całym świecie.

**Aloha, z wyrazami szacunku,
Mark Daniel Maloney
Prezydent Rotary International**



Fot. Samuel Złuder

Swoboda w działaniu

Świeże spojrzenie nie jest kluczem do odmłodzenia Rotary, ale to dobry początek. Zdaniem prezydenta elekta Holgera Knaacka możliwości są nieograniczone.

Na zewnątrz One Rotary Center był pochmurny październikowy dzień. Jezioro Michigan mieniło się stalową szarością, a czerwone i pomarańczowe liście drzew wyglądały dość ponuro. W biurze prezydenta elekta Rotary zaczynał się nowy, jasny dzień i to nie tylko z powodu chusteczki we wzory paisley, która wystawała z kieszeni na piersi niebieskiej marynarki Holgera Knaacka. Te żywe kolory współgrały z pogodnym nastawieniem, z jakim Knaack optymistycznie patrzy w przyszłość - to tylko jedna z cech młodzięcych tego ówczesnego 67-lata.

W ciągu dwóch godzin, przy dwóch osob-

nych okazjach, Knaack usiadł do rozmowy z Johnem Rezek, redaktorem naczelnym *The Rotarian*, i Jenny Llakmani, redaktor prowadzącą magazynu. Mówiąc płynnie po niemiecku, Knaack omówił swój nietypowy rozwój w Rotary, który był wynikiem jego wieloletniego zaangażowania w program wymiany młodzieży. Te doświadczenia określają jego aspiracje jako prezydenta. "Rozwijanie programu Rotary, a szczególnie rozwój w oparciu o młodych członków, z pewnością będzie jednym z moich celów" - powiedział. "Bo jeśli stracimy kontakt z młodszym pokoleniem" - podniósł ręce i wzruszył ramionami - "będziemy przestarzali".

Podczas rozmowy Knaack omówił swoje wystąpienie w styczniu 2018 roku na Zgromadzeniu Międzynarodowym, gdzie zacytował Paula Harris: „Jeśli Rotary ma zrealizować swoje właściwe przeznaczenie, musi być czasem ewolucyjne, czasem

rewolucyjne”. Zaoferował swoje własne podejście do tej myśli: „Aby być przygotowanym na przyszłość, Rotary musi nadal być rewolucyjne i musi wierzyć w siłę młodości.”

Knaack przedstawił kilka własnych aforyzmów - w tym „Nie ma złego wieku, by zostać Rotarianinem” - i mówił o ekonomicznej konieczności posiadania prezydenckiego krawata. (Knaack, który rzadko nosi krawat, ujawnił, że trzyma jeden z niebieskich krawatów prezydenckich Marka Daniela Maloneya schowany w szufladzie biurka, by w razie potrzeby mieć go pod ręką). Przedstawił też swój prezydencki motyw: „Rotary otwiera możliwości”. Sformułowanie to jest wizualnie zestawione z sylwetką trzech otwartych drzwi: niebieskich, złotych, i w jaskrawo różowym kolorze Rotaract. Wyjaśnił, że wybrał ten temat ze względu na jego trafność, a także dlatego, że „jest

prosty do przetłumaczenia w każdym języku”. (W języku niemieckim Knaack’a to Rotary eröffnet Möglichkeiten.)

W wywiadzie brała udział także Susanne żona Knaacka i kiedy John Reezek zapytał o jego reputację jako człowieka bardzo stonowanego ale i konsekwentnego, prezydent elekt zareagował spokojnie. Susanne znalazła w telefonie tłumaczenie tego określenia: unerschütterlich. Z tym wyjaśnieniem Knaack, jak zawsze konsekwentnie, kontynuował rozmowę.

THE ROTARIAN: Jesteś pierwszym prezydentem z Niemiec w historii Rotary. Opowiedz nam o naturze Rotary w Niemczech.

KNAACK: Rotary jest inne na całym świecie. Wszyscy mamy te same podstawowe wartości, ale z różnymi akcentami. W Niemczech tak naprawdę chodzi o przyjaźń lub wspólnotę, o uczciwość i etykę. Tak właśnie niemieccy Rotarianie szukają członków. A potem służba, którą wykonujemy, wyrasta z przyjaźni. Myślę, że jednym z głównych punktów jest to, że niemieckie kluby Rotary starannie dobierają swoich członków i mamy bardzo dobry wskaźnik ich utrzymania. Nie musimy o nim myśleć.

TR: Jak dołączyłeś do Rotary?

KNAACK: Dla mnie zaczęło się to od organizacji o nazwie „Round Table”, która ma setki klubów w Europie. O dziwo, została ona założona przez Rotarian w Anglii w 1927 roku, którzy byli zmęczeni ciągłym przebywaniem ze starszymi ludźmi. Stworzyli więc nową organizację, „Round Table”, ale postanowili, że trzeba odejść, gdy skończy się 40 lat. Dołączyłem do nich w wieku 30 lat i odszedłem, gdy miałem 39. Mieli wspiane motto: „Adoptuj, Dostosuj, Udoskonalaj”. Interesowała mnie służba, interesowało mnie też tworzenie sieci. Wielu moich przyjaciół z tej organizacji dołączyło do Rotary i znów powodem była możliwość nawiązania współpracy, szczególnie ze względu na system klasyfikacji Rotary. Potrzebujesz różnych ludzi, aby uczynić organizację bardziej interesującą, aby dyskusje zmierzały w nieoczekiwanych kierunkach.

Zostałem poproszony o dołączenie do Rotary Club Herzogtum Lauenburg-Mölln. To szalona nazwa. Kiedy Ron Burton



Fot. Samuel Zuder

był prezydentem, przedstawił mnie kiedyś jako „Holger Knaack z Rotary Club z... (zrobił pauzę) gdzieś w Niemczech.” Nowy klub Rotary w moim rodzinnym mieście, Ratzeburgu, szukał członków, ale znałem w nim wielu ludzi, więc postanowiłem dołączyć do starego klubu. Dało mi to możliwość poznania zupełnie innych osób.

TR: Jaka była twoja droga do objęcia przewodnictwa Rotary?

KNAACK: Poproszono mnie o listę wszystkich stanowisk lidera które zajmowałem w moim dystrykcie zanim zostałem gubernatorem. Żadnego. Zero. Nie obejmowałem żadnych, zanim zostałem gubernatorem i nie byłem na żadnym spotkaniu z liderami dystryktu. Byłem po prostu znany z mojego zaangażowania w wymianę młodzieży i z tego powodu ludzie wiedzieli o mnie i mojej pasji do Rotary. Tak samo było, gdy zostałem prezydentem: nigdy, przenigdy nie miałem żadnych spotkań w tym obszarze. Kiedy przyjechałem do Evanston na szkolenie

prezydenta elekta, po raz pierwszy wszedłem do tego budynku.

TR: Co jest takiego w wymianie młodzieży, że stanowi ona tak wspiane program?

KNAACK: Wymiana Młodzieży była moją drogą do Rotary. Susanne i ja gościliśmy studentów w ramach wymiany i zaangażowaliśmy się w organizację obozów, w których kluby i dystrykty Rotary goszczą studentów z całego świata. Z czasem uświadomiłem sobie, jak to wzbogaciło nasze życie. Sami nie mamy dzieci, więc ten program jest dla nas naprawdę wspiane. Myślę, że przedłuża naszą młodość..

TR: Słyszeliśmy, że zwykle jesteś niewzruszony. Nic nie jest w stanie Cię zmartwić czy wyprowadzić z równowagi. Jak to możliwe?

KNAACK: Moja żona wie, że czasami mogę się niepokoić z powodu małych

rzeczy, ale w konfrontacji z poważnymi, kiedy musimy podejmować ważne decyzje, wtedy staję się bardziej spokojny. Poza tym, zawsze liczę na innych ludzi. Wiem, że nie wszystko zrobię sam. Mam największy szacunek dla ludzi, którzy wykonują swoją pracę (nie tylko ją wykonują, ale robią to z pasją). Musimy okazać nasz szacunek dla nich wszystkich. Tego nauczyłem się bardzo szybko.

TR: Na jakich obszarach zamierzasz szczególnie się skoncentrować w ciągu swojej kadencji? Co zamierzasz osiągnąć?

KNAACK: Nie mam żadnych szalonych nowych pomysłów (śmiech). Obiecaliśmy zlikwidować polio i mam zamiar zrobić wszystko co w naszej mocy, aby dotrzymać tej obietnicy. Jeśli nam się powiedzie, pomoże nam to wzmocnić pozytywny wizerunek Rotary na świecie. Nr 2 to oczywiście, rozwój Rotary i nie chodzi tylko o zwiększenie naszego członkostwa. Chodzi o to, by rozwijać Rotary na wszystkich poziomach. Aby nasza organizacja była silniejsza. O utrzymanie i rozwój poprzez nowe modele klubów. Rotary jest oczywiście jedną z najwolniej zmieniających się organizacji na świecie. To, co robimy, zajmuje nam tak wiele czasu. Musimy być o wiele szybsi.

TR: Co w Rotary nie musi się zmieniać?

KNAACK: Nasze główne wartości zawsze były podstawą tego, co robimy. Przyjaźń, różnorodność, uczciwość, służba i przewodnictwo – one nigdy nie będą przestarzałe. Sposób, w jaki wyrażamy i przeżywamy te wartości - to się zmieni. Nasza tradycja spotykania się przy posiłku mogła działać przez 100 lat. Ale teraz już nie, bo lunch nie jest już najważniejszą rzeczą w życiu. Musimy szukać wzorów, którymi interesują się młodzi ludzie. Pozwólmy im zdecydować, do jakiego klubu Rotary chcieliby dołączyć, aby podzielić się naszymi podstawowymi wartościami. Rotary to miejsce dla wszystkich: dla młodych i starszych; dla nowych i starych modeli klubowych. Nie ma potrzeby wprowadzania bardzo surowych zasad. Cieszymy się tym, co najlepiej się sprawdza.

TR: Czy obawiasz się, że średnia wieku Rotarian wciąż rośnie?

KNAACK: Tak się cieszę, że nasi starsi Ro-

tarianie pozostają Rotarianami a starsi ludzie nadal dołączają do klubów Rotary. Są oni wielką wartością dla klubów i naszej organizacji. Ale chcę zachęcić kluby Rotary do myślenia o ich przyszłości. Powinny organizować spotkania strategiczne dwa razy w roku. Jeśli naprawdę myślą o swojej przyszłości, ważne jest, aby nie było wielkiej przepaści między grupami wiekowymi. Jeśli są one w stanie przyciągnąć członków z każdej grupy wiekowej, w każdej dekadzie, to nie ma dużej przepaści. Ważne jest, aby kluby Rotary pozostawały na właściwej drodze, a jednocześnie były interesujące dla młodych profesjonalistów. Zawsze niebezpieczne jest, gdy klub Rotary mówi: "OK, mamy idealną liczbę członków, 50, 60, 70 lub inną, nie chcemy teraz więcej." Wtedy luka może się bardzo, bardzo szybko powiększyć. Jedno z moich powiedzeń brzmi: "Nie ma złego wieku, żeby zostać Rotarianinem." Jeśli ktoś ma 18 lat i zostanie członkiem, to świetnie. A jeśli ktoś ma 80 lat, to też świetnie. Więc nie ma złego wieku, aby zostać Rotarianinem - i nie ma idealnego rozmiaru klubu Rotary.

TR: Zauważyliśmy, że nie często nosisz krawat. Będziesz miał swój oficjalny?

KNAACK: Dowiedziałem się, że prezydenckie krawaty przynoszą 1,3 miliona dolarów lub 1,4 miliona dolarów rocznie, też szaliki. (śmiech). To dobry powód, żeby go mieć. Lubię krawaty. Mam ich dużą kolekcję.

Nasze główne wartości zawsze były podstawą tego, co robimy. Przyjaźń, różnorodność, uczciwość, służba i przewodnictwo – one nigdy nie będą przestarzałe.

TR: W bardzo dobrym stanie, mogą się założyć (śmiech). W porządku, będzie krawat prezydencki. Jakie jest twoje hasło tematyczne?

KNAACK: Rotary otwiera możliwości. Wspiera nasze wysiłki na rzecz rozwoju Rotary, ponieważ zostanie Rotarianinem oferuje potencjalnym członkom zupełnie nowe szanse. Jedną z nich jest oczywiście możliwość służenia. Ale potem jest jeszcze druga część: Stwarzamy możliwości ludziom, którzy czekają na naszą służbę - zapewniamy czystą wodę, możliwość pójścia do szkoły i tak dalej. To, co robimy, działa w obu kierunkach.

TR: Ludzie opisują cię jako osobę o bardzo młodzieżowym nastawieniu. Jak twoim zdaniem wpłynie to na styl przywództwa, gdy będziesz prezydentem?

KNAACK: Mam nadzieję, że mój styl przywództwa się nie zmieni. Niektórzy mówią, że nie wyglądam wystarczająco prezydencko. Ale to w porządku. Chodzi o przywództwo, a nie o zbyt poważny wygląd. Poza tym, musimy skupić się na młodych liderach, aby pozostać ważnymi w tym świecie. Cieszymy się z naszych emerytów, ponieważ mają umiejętności, czas i pasję, by wnieść swój wkład. Skupiam się na innowacyjnych klubach, nowych modelach klubowych, nowych pomysłach klubowych i młodych członkach. Tak się składa, że jestem właściwą osobą we właściwym czasie, aby przyciągnąć ich więcej.

TR: W jaki sposób tworzysz możliwości wprowadzenia młodych ludzi na stanowiska kierownicze w Rotary?

KNAACK: Przede wszystkim musimy na nich polegać i ufać im. Są w stanie zrobić wiele rzeczy - prawie wszystko. Powinniśmy dać im szansę na zostanie liderem. Zanim w 2014 roku rozpocząłem planowanie instytutu Rotary w Berlinie, miałem spotkanie z Rotaractorami. Chciałam usłyszeć ich pomysły na zrobienie czegoś innego i mieli wspaniałe. Zorganizowali wszystkie sesje wyjazdowe i wykonali świetną robotę. Więc po prostu im zaufaj, polegaj na nich.

TR: Czy istnieje sposób na przyspieszenie awansu kobiet na liderki?



Fot. Samuel Zuder

KNAACK: W organizacji wolontariackiej, nie możemy naciskać. To nie działa. Jesteśmy organizacją oddolną, wszystko zaczyna się w naszych klubach. Powinny one delegować do funkcji i wspierać kobiety. W taki sposób możemy mieć więcej kobiet gubernatorów. Wszystko jest możliwe: W zarządzie 2020-21 będzie sześć kobiet, którym będę miał zaszczyt przewodniczyć.

TR: Czy myślisz, że będziemy odzuwać to inaczej?

KNAACK: Nie powinno być żadnej różnicy. Wszyscy jesteśmy Rotarianami bez względu na płeć. Chodzi o pasję i przy-

wództwo. Chcemy najlepszych ludzi, nie chodzi o to, żeby liczyć ilość kobiet. Ale kocham, że to się dzieje właśnie teraz. Piękno Rotary to rzeczywiście różnorodność.

TR: Jak możemy powiedzieć innym o Rotary i poprawić nasz wizerunek w świecie?

KNAACK: Zmiana wizerunku na świecie wymaga długiego czasu lub dużych nakładów finansowych. Dwie rzeczy są ważne: trzeba wiedzieć, że to wymaga czasu i trzeba być uczciwym. Nie z powodów marketingowych musimy się zmienić. Musimy opowiedzieć prawdziwą historię o tym,

dla czego coś robimy. Aby naprawdę być częścią Rotary, trzeba być dumnym z organizacji, a my musimy być dumni z naszej pracy. Nie z tego, co robicie. To samolubne.

TR: Czy Rotary musi być bardziej „cool”?

KNAACK: Aby być atrakcyjnym dla młodszych członków, na pewno. Jestem dumny z naszych istniejących klubów Rotary. Ale jeśli nie są atrakcyjne dla Rotaraktorów lub młodych profesjonalistów, powinniśmy zachęcić ich do stworzenia swojego klubowego modelu, który się sprawdza. I to właśnie zamierzamy zrobić w ciągu najbliższych kilku lat.

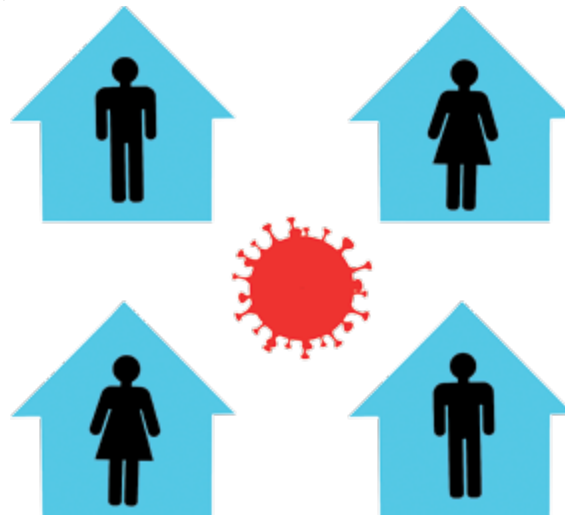
Najgorsza jest ta cisza

Nie słycać samochodów, szczekania psów, rozmów przechodzących ludzi. Od czasu do czasu ktoś z sąsiadów rozpoczyna prace porządkowe w ogrodzie a po chwili wszystko milknie. I wtedy jedynym odgłosem są śpiewy ptaków, które brzmią tak czysto i przenikliwie jak nigdy wcześniej. A może tylko tak mi się wydaje...

Pod wpływem informacji dotyczących wzrostu poziomu dwutlenku węgla, topniejących lodów i dramatycznie rosnących stosów odpadów plastikowych zacząłem jakiś czas temu głosić teorię, że jak się ludzie nie opamiętają i nie przestaną zaśmiecać Ziemi i niszczyć środowiska to pewnego dnia Ziemia się „wkurzy” i nas ludzi po prostu strząśnie z siebie. Dziś zaczynam się obawiać, że mogę zostać oskarżony, że przepowiedziałem pandemię koronawirusa.

Kiedy zaczynałem pisać ten artykuł, w Polsce pojawiły się pierwsze przypadki zakażeń. Kiedy ukaże się on drukiem liczba zachorowań może sięgnąć kilku tysięcy. Jednak niezależnie od tego co się wydarzy musimy się z tym zmierzyć i stawić temu czoło, podobnie jak robiliśmy to wcześniej. Jestem świadom faktu, że szczepienia dzieci przeciwko polio to zupełnie coś innego niż walka z Covid-19, ale chodzi o samą świadomość i poczucie międzynarodowej rotariańskiej więzi. Nie wiem na ile Rotary International, Rotary Foundation i ostatecznie my sami będziemy w stanie zadziałać, ale musimy przynajmniej próbować na każdym możliwym polu.

Gdyby pokusić się o przeprowadzenie małej filozoficznej analizy obecnej sytuacji to pierwszy wniosek jest taki, że nasz świat nie będzie już taki jak wcześniej. Wiedliśmy mniej lub bardziej spokojne życie, prowadziliśmy firmy, planowaliśmy wyjazdy na spotkania rotariańskie i wakacyjne wojaże, a tu nagle



wszystko stanęło w miejscu i plany prysły jak bańki mydlane. Wniosek drugi wymaga uświadomienia sobie, że wirus, 100 razy mniejszy od bakterii, może dokonać spustoszeń podobnych do tych jakie mógł spowodować wybuch bomby neutronowej z czasów „zimnej wojny”. Pewnie pamiętacie taki „wynalazek”, który miał zabijać ludzi nie niszcząc przy tym budynków i infrastruktury. No i wniosek trzeci mówiący o tym, że jeżeli świat się nie opamięta to czeka nas „Szóste wymieranie”.

W 2014 roku ukazała się drukiem książka dziennikarki Elizabeth Kolberth pod tytułem „The Six Extinction: An Unnatural History” („Szóste wyginięcie; Historia nienaturalna”, Wyd. W.A.B., 2014)). W roku 2015 autorka otrzymała za nią nagrodę Pulitzera (Pulitzer Prize for General Non-Fiction). Treścią książki jest wstrząsający raport, przygotowany na zlecenie ONZ, opisujący szczegółową ocenę stanu ziemskiej przyrody. Z zaprezentowanego w Paryżu raportu Międzynarodowej Platformy ds. Różnorodności Biologicznej i Funkcji Ekosystemu (IPBES) wynika, że obecnie milionowi, czyli połowie spośród sklasyfikowanych

dotąd przez biologów gatunków roślin i zwierząt, grozi całkowite wyginięcie.

Naukowcy bija na alarm, gdyż czegoś takiego w historii Ziemi jeszcze nie było. Na podstawie badań skamieniałości wyliczono, że poza okresami katastrof naturalnych z powierzchni planety znikają mniej niż 2 gatunki ssaków w ciągu miliona lat. Tymczasem, wg danych z 2001 roku, w ciągu ostatnich 500 lat wyginęło co najmniej 80 gatunków, 140 gatunków ptaków zostało uznanych za wymarłe, a kolejne 23 uzyskało status zagrożonych lub prawdopodobnie wymarłych na wolności.

W ciągu ostatnich lat zmniejszyła się również o połowę biomasa żyjących organizmów i obecnie szacuje się, że corocznie wymiera kilkanaście do kilkudziesięciu tysięcy gatunków. Ten stan w żaden sposób nie wpisuje się w paradygmat opisujący dotychczas takie zjawiska. Zwiększone tempo wymierania tłumaczy się wpływem cywilizacji ludzkiej.

ciąg dalszy na str. 16



PDG Janusz Potępa
RC Kraków Wawel

Gubernator Dystryktu 2230 w kadencji 2013/14, Asystent Koordynatora Strefy 16 ds. Rotary Foundation w kadencjach 2014-2017, Przedstawiciel Prezydenta RI Barry'ego Rassina na Konferencji Dystryktu 2290 w Lyngdal w Norwegii, 2018 r., Przewodniczący Komitetu Dystryktalnego Rotary Foundation w kadencjach 2017-2019.

Zaledwie za naszego życia liczba mieszkańców Ziemi podwoiła się. Zasiedliliśmy wszystkie zakątki Ziemi mieszając przy okazji w lokalnych ekosystemach, przenosząc potrzebne nam gatunki fauny i flory. Przykład królików przywiezionych do Australii zna każdy uczeń, ale takich przykładów można znaleźć tysiące. Wyładowaliśmy na Księżycu, odczytaliśmy ludzki genom, dzisiejszy smartfon ma większą moc obliczeniową niż zajmująca cały pokój maszyna ODRA, na której wykonywałem pierwsze obliczenia podczas studiów, ale jednocześnie nie potrafimy powstrzymać degradacji naszej planety. Budujemy coraz wyżej, latamy coraz dalej, wycinamy coraz więcej lasów i jednocześnie modlimy się o deszcz, bo grozi nam susza i brak plonów.

Wydaje się jakby świat zatracił się w tym szalonym pędzie i ludzie przestali logicznie myśleć. Wścig po nowe rozwiązania i technologie przypomina zawody Formuły 1 z użyciem coraz to nowocześniejszych bolidów. Z drugiej strony dywersyfikacja bogactwa, a ściślej mówiąc zgromadzenie olbrzymich majątków w rękach nielicznych i narastanie skrajnego ubóstwa wśród coraz to większej liczby mieszkańców Ziemi, stało się powodem ruchów migracyjnych w „pogoni za chlebem”. Jeśli dołożymy do tego lokalne zamieszki i wojny, widzimy setki milionów ludzi, którzy nie mając nic do stracenia, zrobią wszystko i pójdą lub popłyną wszędzie, szukając lepszego życia nawet jeśli czekają na nich strzały z karabinów.

Zaszczepiliśmy przeciw polio ponad 2

miliardy dzieci, ale na Covid-19 nie ma jeszcze szczepionki. Z niepokojem myślę o kolejnych dniach i tygodniach mając nadzieję, że pandemię da się w końcu opanować. Widzę też kolejne zadania stojące przed Rotary, a mianowicie walka o uratowanie Ziemi, a ściślej mówiąc o zachowanie istnienia gatunku homo sapiens. Kilkudziesięciu lat ludzkiego życia w porównaniu tysiącami lat poprzednich cywilizacji czy milionami i miliardami lat istnienia planet i wszechświata nie da się nawet porównać. W takiej czy w innej formie Ziemia przetrwa i będzie istnieć nadal chyba, że nastąpi jakaś kosmiczna katastrofa. Dla nas najważniejsze jest, czy pozwoli na to, aby mieszkaly na niej nasze dzieci, wnuki i kolejne pokolenia. Pomóżmy Ziemi w podjęciu dobrej decyzji.

Pomoc dla Australii

Polscy Rotarianie nie pozostali obojętni na to, co dzieje się w Australii. Gubernator Dystryktu Małgorzata Wojtas objęła patronatem akcję zbiórki środków na rzecz Australii zapoczątkowaną przez RC Warszawa Józefów. Łącznie zebrano 6 tys. dolarów australijskich.

Jako Rotarianie zawsze solidaryzujemy się z tymi, którzy potrzebują pomocy. Tym razem były to ofiary pożarów, które dewastują Australię od września 2019 r. Wszyscy znamy doniesienia o bilansie strat, który jest tragiczny dla ludzi oraz fauny i flory tego kontynentu.

Rotarianie z Australii starają się zapewnić wsparcie potrzebującym rodzinom, które zostały uszkodzone w wyniku pożarów. Past Prezydent Rotary International Ian Riseley podziękował za wpłaty, które wpływają z całego świata.

Jeden z polskich klubów – RC Warszawa Józefów wraz z klubem Rotaract – RAC Warszawa natychmiast zdecydowały zaangażować się w pomoc dla Australii. Robert Tondera, członek RC Warszawa Józefów, postanowił zorganizować aukcję obrazu „Beauty and the Beast” PIĘKNA I BESTIA – namalowanego specjalnie na tę akcję przez Martynę Domozych. Aukcja miała miejsce 11 stycznia 2020 r. po spektaklu w Warszawskim Teatrze Rampa. Na przedstawienie to zaproszono wielu Rotarian z Polski. Z sali została zebrana kwota 4 480 zł. Dodatkowo Rafał Misztalski z Warszawskiego Klubu Rotariańskiego



Obraz „Piękna i Bestia” autorstwa Martyny Domozych

Fot. z arch. RC Warszawa Józefów

wylicytował obraz za kwotę 4 500 zł a następnie przekazał obraz naszemu Dystryktowi do ponownej licytacji. Finalnie tego wieczoru została zebrana kwota 9 000 zł. W kolejnych dniach odbyła się otwarta akcja dla klubów i Rotarian. Każdy kto chciał wspomóc ten szczytny cel mógł wpłacić środki na konto RC Warszawa Józefów. Podczas akcji zebrano 6 tys. dolarów australijskich. RC Warszawa Józefów przekazał uzyskane środki na konto wskazane przez Rotary Australia World Community Service jako darowiznę Dystryktu

2231 z Polski. Niedługo potem Michael Buckeridge Gubernator Dystryktu 9570 w Australii podziękował Gubernator Małgorzacie Wojtas za pomoc jaką otrzymali od naszego dystryktu. Gubernator podkreślał że zarówno susze jak i pożary doprowadziły do poważnych strat m.in. utraty domów i firm, strat finansowych a także problemów ze zdrowiem psychicznym obywateli, zwłaszcza samobójstw i depresji. Dobrze że udało się okazać solidarność z Australią. Rotary Łączy Świat.

Dorota Wcisła, RC Elbląg Centrum

Rotariańska Wspólnota Sztuki

Podczas Instytutu Rotary w Gdańsku we wrześniu 2019 roku Małgorzata Karczmarczyk, Jerzy Koba oraz Tomasz Michalik ogłosili w obecności Prezydenta RI Marka Daniela Maloney'a, powstanie Rotariańskiej Wspólnoty Sztuki (Art. Fellowship). Inicjatywa ta spotkała się z dużym zainteresowaniem więc postanowiliśmy dalej działać i to działać szybko.

W poniedziałek 18 listopada 2019 roku spotkaliśmy się w Vienna House Andel's w Łodzi, aby założyć Art. Fellowship. Fellowship można przetłumaczyć jako wspólnota i właśnie w tym duchu rozmawialiśmy. Grupy Fellowship w Rotary to grupy osób dzielących te same pasje a poprzez uczestnictwo możemy nawiązywać przyjaźnie na całym świecie, stymulować swój rozwój zawodowy i prywatny. Regułą jest 25 członków z 5 krajów, nasza grupa założycielska, która spotkała się w Łodzi obecnie liczy 9 osób (w kolejności alfabetycznej): Jerzy Genello (RC Warszawa Józefów), Sylwia Kalinowska (RC Biała Podlaska), Małgorzata Karczmarczyk (RC Gdynia Orłowo), Jerzy Koba (RC Łódź), Tomasz Korościak (RC Łódź), Elżbieta Majewska (RC Białystok), Tomasz Michalik (RC Białystok), Małgorzata Nikolska (RC Biała Podlaska), Robert Tondera (RC Warszawa Józefów). Mamy także osoby zainteresowane z USA, Ukrainy, Polski i teraz będą mogły oficjalnie do nas dołączyć.

Artyści w Rotary wspierają nasze projekty przekazując owoce swojej pracy. Możemy poprzez wsparcie naszych kolegów i koleżanek artystów w obrębie Rotary tworzyć wspólne projekty, które zwiększą rozpoznawalność Rotary jako organizacji, naszych klubów w poszczególnych miastach i krajach oraz samych artystów. Wspólnota także będzie wymianą doświadczeń i tworzeniem nowej wartości artystycznej. Nasza grupa jest otwarta na



Członkowie założyciele Rotariańskiej Wspólnoty Sztuki

Fot. Tomasz Michalik, RC Białystok

wszystkie dziedziny sztuki, galerie i ich właściciele, kuratorów oraz miłośników sztuki, z każdego klubu, miasta, kraju czy też kontynentu.

Nasze hasło to „Rotary łączy świat poprzez uniwersalny język sztuki”.

Spotkanie zorganizował Jerzy Koba oraz Tomasz Michalik, podczas spotkania wybraliśmy osoby, które znajdą się w zarządzie naszej wspólnoty. Prezydentem została jednogłośnie wybrana Małgorzata Karczmarczyk (RC Gdynia Orłowo), v-ce prezydentem Sylwia Kalinowska (RC Biała Podlaska), a sekretarzem Tomasz Michalik z RC Białystok. Sprawami finansowymi zajmie się Elżbieta Majewska z RC Białystok, Jerzy Koba i Tomasz Korościak z RC Łódź zajmą się materiałami promocyjnymi i przygotowaniem logo, Małgorzata Nikolska z RC Biała Podlaska oraz Robert Tondera z RC Warszawa Józefów, organizacją wydarzeń i wystaw. Pozostał nam Jerzy Genello z RC Warszawa Józefów nasze PR-owe i marketingowe wsparcie.

Chcemy zorganizować pierwszą wysta-

wę Rotariańską „Dialogi Sztuki” i wydać katalog kuratorski „Rotary Art.” Zorganizować warsztaty artystyczne dla dzieci i młodzieży, plener oraz przygotować propozycję standardu współpracy artysty i klubów Rotary. Jako Wspólnota także chcemy wejść do świata cyfrowego i tam naszych artystów reprezentować, np. na Amazon czy też Allegro.

Zapraszamy do naszej Wspólnoty Sztuki chętnych do udziału w pracach oraz tych którzy chcą nas wspierać. Zgłoszenia proszę przysyłać na adres email Tomasza Michalika t.michalik@rotary.org.pl, lub zgłaszać się do naszej zamkniętej grupy na FB Rotary Art. Fellowship <https://www.facebook.com/groups/1368426229984495/?ref=bookmarks>.

Jeśli macie wśród swoich kolegów i koleżanek z Rotary, w swoich klubach, ale także i w innych dystryktach i krajach, osoby zainteresowane to bardzo proszę abyście także ich zachęcili do przyłączenia się do naszej Wspólnoty.

Tomasz Michalik, RC Białystok

ICC POLSKA-WĘGRY

Powstał Komitet Międzynarodowy Polska-Węgry

Z inicjatywy Gubernatora Dystryktu 2231 Małgorzaty Wojtas powstał Komitet Międzynarodowy ICC Polska-Węgry. W dniu 3 grudnia 2019 roku w siedzibie RC Jarosław odbyło się pierwsze robocze spotkanie. Do współpracy w Komitecie zgłosiły swoich przedstawicieli Kluby RC

Kraków Niepołomice, RC Zamość Ordynacki, RC Zamość, RC Rzeszów, RC Warszawa, RC Jarosław i RC Chełm. W spotkaniu uczestniczył Krajowy Koordynator ICC Ryszard Łuczyn.

Na przewodniczącego Komitetu Polska-Węgry Gubernator Małgorzata Wojtas

powołała Zbigniewa Dziedzic z RC Jarosław. Opracowano założenia i kierunki działania Komitetu na najbliższą przyszłość. Uzgodniono, że następne spotkanie odbędzie się w Budapeszcie w uzgodnionym ze stroną węgierską terminie.

Zbigniew Dziedzic, RC Jarosław



12 kwietnia 2012 roku Prezydent Rotary International Bill Boyd wyróżnił Rotary Club Wolsztyn tytułem "100 Percent Paul Harris Fellow"

Fot. z arch. RC Wolsztyn

25 lat historii Rotary Club Wolsztyn

**„Żyj tak, abys chciał cofnąć czas,
ale nie po to, aby coś zmienić,
tylko, aby przeżyć to jeszcze raz”.**

(Owidiusz)

Wiele w tym czasie wydarzyło się w moim życiu. Dzisiaj cieszę się czwórką wspaniałych wnucząt i czuję się spełniony, podobnie jak wielu moich klubowych kolegów. Jestem przekonany, że na to moje (nasze) samopoczucie ma też istotny wpływ na przynależność do wielkiej rotariańskiej rodziny, mam bowiem zaszczyt i honor być członkiem założycielem Rotary Club Wolsztyn.

29 marca 1995 roku ówczesny Prezydent Rotary International podpisał kartę czarterową stwierdzającą przynależność naszego klubu do społeczności rotariańskiej, a 20 maja 1995 roku Bert Sandmann - Gubernator Dystryktu 2239 (Szwecja) uroczyście wręczył nam ten historyczny dokument.

Nim jednak do tego doszło, prowadziliśmy prace przygotowawcze, pisaliśmy statut, co nie było łatwe z powodu braku wzorców, pytaliśmy przedstawicie-

li istniejących już klubów. Szczególne wsparcie w organizowaniu klubu otrzymaliśmy od RC Poznań. Nieocenionej pomocy udzielił nam także podczas wizytacji w Wolsztynie opiekun, wtedy jeszcze Strefy Specjalnego Rozwoju w Polsce, Gunnar Fjellander.

Pierwszym naszym bezkosztowym działaniem, było zorganizowanie kortu tenisowego w Parku Miejskim w Wolsztynie, na którym kilka lat z rzędu organizowaliśmy turnieje o Puchar Prezydenta Klubu.

Pierwsze działania i priorytety aktywności

Jednym z pierwszych naszych programów, w oparciu o zgromadzone środki z tzw. „kapelusza”, było wysłanie w 1994 roku kilkorga dzieci na kolonie letnie. Nigdy nie zapomnę, gdy przyszła do mnie matka rodzeństwa uczestniczącego w tych koloniach i ze łzami w oczach dziękowała za to, że jej dzieci po raz pierwszy w życiu mogły wyjechać na wakacje. To zdarzenie przekonało mnie i nadal motywuje do udziału w pracach mojego klubu, w myśl hasła Rotary In-

ternational: „Ten korzysta najwięcej, kto najlepiej służy”.

Po okresie pewnej przypadkowości obieranych zadań, zaczęliśmy skupiać się na konkretnych programach. Aktywność w pracy RC Wolsztyn, można podzielić na cztery podstawowe grupy: zdrowie, młodzież -oświata-sport, bezpieczeństwo, pomoc w szczególnych wypadkach oraz współdziałanie z innymi klubami.

Projekty dla służby zdrowia

W pierwszej kolejności, pomyśleliśmy o sprzęcie medycznym dla Szpitala Powiatowego w Wolsztynie. Zaczynaliśmy trochę nieśmiało wyposażając Oddział Noworodkowy w lampę do fototerapii i specjalistyczne łóżeczka dla niemowląt, które okazały się prawdziwym hitem w 1995 roku. W kolejnym roku wspomniany oddział wzbogacił się jeszcze o zakupiony przez nas pulsoksymetr, zaś dla Zespołu Pomocy Doraźnej kupiliśmy aparaty do mierzenia ciśnienia. Zakupy te kosztowały nas ok oło 10 000 zł. Mieliśmy też wielkie szczęście, bowiem w 1997 roku odwiedził Wolsztyn wielki

przyjaciół Polski i Polaków, nieodżałowanej pamięci dr Richard Pyritz i to właśnie z jego inicjatywy powstał pierwszy większy projekt również dla Oddziału Noworodkowego. Współpracując pod patronatem Richarda z RC Ratzeburg zakupiliśmy bardzo nowoczesny aparat do diagnozowania noworodków „Baby-guard 8000”. Uczestnicząc, z tamtejszymi rotarianami, w uroczystym spotkaniu wysłuchaliśmy pouczającego wykładu prof. Karla Dedeciusa, również wielkiego przyjaciela Polski i Polaków, ur. w Łodzi, znanego tłumacza wielu znakomitych poetów i pisarzy polskich. Właśnie ten projekt był przełomowy, bowiem pokazał nam, że współpraca jest jednym z fundamentów udanej realizacji nawet bardzo kosztownych programów.

Dalsze projekty na rzecz Szpitala Powiatowego w Wolsztynie realizowaliśmy w uzgodnieniu z ordynatorami i lekarzami, tak aby trafiać w najbardziej palące potrzeby, a jednocześnie kupować sprzęt o najwyższych parametrach. Działając systematycznie udało się nam zaopatrzyć naszą lecznicę, a w szczególności Oddział Chirurgiczny w laparoskop, wyposażyliśmy też pracownię endoskopową w niezbędny sprzęt do diagnostyki i terapii chorób przewodu pokarmowego. W lutym 2008 roku zakończyliśmy projekt „wyposażenie bloku operacyjnego w elektrokoagulator argonowy” wartości 20 000 USD. W dalszej kolejności kupiliśmy nożyce harmoniczne za 50 000 zł. Lista zakupów dla tej placówki jest długa, a programy obejmujące projekty „zdrowie” kosztowały ponad 500 000 zł.

Wspieramy młodzież

Wsparcie młodzieży w różnych formach to był i nadal jest nasz kolejny priorytet. Już od 11 lat realizujemy program stypendialny dla uzdolnionej młodzieży licealnej, wypłacając miesięczne stypendia w trakcie roku szkolnego. Do chwili obecnej na program ten wydaliśmy już 70 000 zł, pochodzących ze środków własnych i donacji sponsorów. Wiemy od beneficjentów, że nie są to wyrzucone pieniądze, że są bardzo przydatne przy zakupie potrzebnych pomocy naukowych.

Komputeryzacja szkół to kolejne wyzwanie, które chyba z sukcesem podjęliśmy. Łącznie zakupiliśmy sprzęt komputerowy ogólnej wartości 115 000 zł dla 8 szkół, w tym dla Szkoły Specjalnej nr 4 w Wolsztynie. Specjalnym projektem był MG No



Niedawno wyposażyliśmy naszych strażaków w specjalistyczne ergonomiczne ubrania strażackie typu „Nomex” wartości 22 500 PLN

Fot. z arch. RC Wolsztyn

77832. Polegał on na wyposażeniu Warsztatów Terapii Zajęciowej w Wolsztynie w sprzęt do rehabilitacji niepełnosprawnej młodzieży - od sztuców poczynając przez sprzęt muzyczny i komputerowy, a na piecu do wypalania gliny kończąc. Wartość tego projektu to ok. 60 000 zł. Ufundowaliśmy także stypendia dla studenta medycyny i dla studentki prawa.

Z pomocą żeglarzom

Wolsztyn jeziorami stoi i stąd też rozwijają się tu sporty wodne - kajakarstwo i żeglarstwo. Chcąc pomóc młodzieży, aby mogła trenować na przyzwoitym sprzęcie i co ważne bezpiecznie, podjęliśmy decyzję o przystąpieniu do MG No 79174 o wartości 19 000 USD. Za tę kwotę udało się wyposażyć w nowiutkie kajaki UKS „Zryw” Wolsztyn. Młodzież z tego klubu otrzymała też do nas stroje sportowe na których umieszczono logo RC Wolsztyn. Podobnie stroje sportowe otrzymali młodzi piłkarze z „KS Odra”. W 2016 roku wyposażyliśmy salę treningową kajakarzy w stosowny sprzęt do treningów siłowych. Obecnie pracujemy nad programem zakupu kajaków najnowszej generacji, bowiem nasi młodzi sportowcy osiągają rewelacyjne wyniki na zawodach. Zdobywają tytuły mistrzów Polski, awansują do kadry narodowej. Na terenie przystani obok barw narodowych i klubowych powiewa dumnie nasze rotariańskie koło. Żeglarzom pomogliśmy kupić znakomitą łódź motorową dla zabezpieczenia w każdych warunkach pogodowych zawodów i treningów.

Mysząc o dzieciach

Pamiętaliśmy też o naszych milusińskich, przeprowadzając badania screeningowe w zakresie optometrii we wszystkich wolsztyńskich przedszkolach. Prowadzimy program, „aby dzieci nie były głodne”. Cyklicznym programem jest również program wymiany wakacyjnej rodzin

między Karpaczem a Wolsztynem. Każdego roku organizujemy Turystyczny Rajd Samochodowy po Ziemi Wolsztyńskiej, który ma wielu zwolenników wśród młodych kierowców, którzy na próbach sprawnościowych doskonalą swoje umiejętności za kierownicą. Dla grupy dzieci z Ukrainy i Białorusi zorganizowaliśmy w Wolsztynie wakacyjny wypoczynek. Radość i uśmiechy tych dzieciaków były bezcenne. To tylko ważniejsze przykłady programów młodzieżowico-oświatowo-sportowych.

Bezpieczeństwo przede wszystkim

W naszym mieście są aż dwa jeziora. W tej sytuacji wypadło przyczynić się do zwiększenia bezpieczeństwa na tych akwenach i zarówno latem, jak i zimą. Stąd też zrodził się projekt MG No 51672 dotyczący wyposażenia KPSP w Wolsztynie w sprzęt do ratownictwa wodno-łądowego o wartości 13 000 USD.

W grudniu 2011 roku przekazaliśmy strażakom sprzęt do ratownictwa drogowego w ramach MG No 75525 o wartości 100 000 zł, zaś niedawno wyposażyliśmy naszych strażaków w specjalistyczne ergonomiczne ubrania strażackie typu „Nomex” wartości 22 500 zł. Ratownikom wodnym kupiliśmy łódź motorową oraz defibrylator.

Zdarzenia losowe

Wiele działań klubu było prowokowanych przez przypadki losowe, nagle zdarzenia wymagające natychmiastowej pomocy. Pomagaliśmy pogorzelncom, powodziom (kolonie letnie dla dzieci z Wrocławia w 1997 roku), organizowaliśmy pomoc materialną dla powodziom ze wschodniej Polski w 2010 roku, czy też dla powodziom z Ukrainy. Materialnie pomagaliśmy ofiarom trzęsienia ziemi w Japonii oraz wspieraliśmy kolonie dla dzieci ofiar wojny na Ukrainie. Kupowaliśmy aparaty słuchowe,

lupy optyczne, wpieraliśmy wspólnie ze Starostwem Powiatowym w Wolsztynie polską szkołę na Litwie, itp.

Projekty w Kamerunie

Do działań pomocowych zaliczamy też nasze sztandarowe programy w Kamerunie. Nie będę się rozpisywał jak doszło do realizacji projektu klubowego, w którym uczestniczyli nasi przyjaciele z RC Zamość, ale faktem jest, że tuż przed Bożym Narodzeniem w 2008 roku na Misji Katolickiej w Ayos trysnęła źródłana woda, a projekt wart 18 000 euro zakończyliśmy w maju 2009 roku

W Atok wspólnie z RC Zamość i RC Poznań Puszczykowo zrealizowaliśmy również projekt klubowy o wartości 7 500 EUR polegający na wybudowaniu kuchni i stolówki przy szkole katolickiej. Natomiast ostatnio sfinalizowaliśmy program paneli fotowoltaicznych również na Misji Katolickiej w Tchollire wartości 11 500 EUR.

Często jest tak, że nasze działania są inspiracją dla obdarowanych do dalszych inicjatyw czy rozwoju. W Kamerunie np. przy czystej wodzie ze studni powstał ośrodek zdrowia, ogniwa fotowoltaiczne pozwoliły uruchomić aptekę, a wysokiej klasy sprzęt komputerowy dał młodzieży z Obry szansę, którą wykorzystali zajmując w kraju wysokie miejsce w konkursie informatycznym.

Przyjaźń i współpraca

Współpraca, współdziałanie, a przede wszystkim Przyjaźń przez duże „P” z innymi klubami Rotary jest wartością samą w sobie. Wymienione wyżej wartości, wsparte wzajemnym zrozumieniem i dobrą wolą, pozwalają budować dobro dla potrzebujących, wspierać ich w trudnych chwilach, dawać im nadzieję, ale są też inspiracją dla nas samych. To dzięki przynależności do klubu poznałem wiele wspaniałych osób, ludzi od których można wiele zyskać i się nauczyć, ale też którym można dużo dać z siebie. Pierwszym klubem, z którym realizowaliśmy duży projekt, był klub z Ratzeburga o czym już wspomniałem. Również dzięki Richardowi nawiązaliśmy kontakt z RC Konigs Wusterhausen-Zossen który z czasem przybrał nazwę RC Berlin Brandenburg Airport. Od wielu już lat, przyjaźnimy się, mamy podpisaną umowę o współpracy i owocuje ona wieloma udanymi projektami (kajaki dla UKS „Zryw”, łódzie dla KS Berlin Gruenau, kontener sanitarny

dla Cyrku Cabuwazi, sprzęt dla strażaków itp.) z bardzo ciekawym polegającym na odtworzeniu zniszczonych podczas II wojny światowej dzwonów z kościoła ewangelickiego w Schonefeld. Przy zakupie laparoskopu dla Szpitala Powiatowego w Wolsztynie bardzo pomogli nam Koledzy z naszego macierzystego klubu z RC Venlo Maas en Peel (Holandia). Podobnie zresztą współpracowali z nami przy programie dotyczącym pracowni endoskopowej. RC Hampton z USA realizował z naszym klubem MG No 75241 polegający na wyposażeniu pracowni komputerowej i multimedialnej dla gimnazjów w Obrze i Wolsztynie. Współpraca przy wielu różnych projektach z RC Zamość, RC Poznań Puszczykowo, RC Bartoszyce-Lidzbark Warmiński, wzajemne wspieranie się w realizowaniu swoich przedsięwzięć to przykłady wspaniałej rotariańskiej „roboty”. Wystarczy wspomnieć, że kilku kolegów z RC Zamość nosi tytuł Honorowego Członka RC Wolsztyn, zaś kilku z nas jest też Honorowym Członkiem RC Zamość.

W tym miejscu zdradzić muszę wielką tajemnicę, bowiem część lokalnych projektów realizowana była we współpracy z samorządem, która układała się i nadal układa znakomicie wręcz wzorowo. Takie współdziałanie, wzajemne zrozumienie to jest właśnie gwarancja realizacji sensownych, potrzebnych i udanych projektów służących społeczności lokalnej. Starosta Powiatu Wolsztyńskiego Ryszard Kurp uhonorowany został odznaczeniem Paul Harris Fellow, zaś Rotary Club Wolsztyn otrzymał tytuł „Zasłużony dla Województwa Wielkopolskiego” oraz tytuł „Zasłużony dla Powiatu Wolsztyńskiego” a 12 kwietnia 2012 roku Bil Boyd, Prezydent Rotary International wyróżnił Rotary Club Wolsztyn tytułem „100 Percent Paul Harris Fellow”.

Podróże małe i duże

Przyjaźń jest wartością bardzo cenną, trzeba o nią wyjątkowo dbać i ją pielęgnować, dlatego spotykamy się wspólnie z rodzinami na imprezach integracyjnych w Karpaczu, Zamościu na strzelaniu, Berlinie i Bad Muskau, w Puszczykowie i Wolsztynie.

Członkowie Rotary Club Wolsztyn uczestniczyli też w Konwencjach Rotary International w Lizbonie, Atlancie i Hamburgu. W 2000 roku, a więc w Roku Jubileuszowym, byliśmy prawie całym klubem z rodzinami na Placu św Piotra wśród ponad

20 000 rotarian z całego świata na spotkaniu z św. Janem Pawłem II.

Podziękowania

Finanse klubowe to temat rzeka. Dbamy szczególnie o przejrzystość i transparentność naszych operacji finansowych, tak aby ani jedna złotówka się nie zmarnowała. Wspomnę tylko, że podstawowy roczny dochód RC Wolsztyn to dochód z balu, który organizujemy w czasie karnawału każdego roku, a w którym udział biorą nasi niezawodni PRZYJACIELE wspierając tym samym naszą charytatywną działalność. Zawsze obecni są też nasi Rotarianie z RC Zamość i RC Brandenburg Airport czy też z RC Szczecin. DZIĘKUJEMY serdecznie w imieniu naszych beneficjentów. DZIĘKUJEMY sponsorom, którzy dofinansowują nasze przedsięwzięcia.

Dziękuję wszystkim członkom Rotary Club Wolsztyn za wszystko co czyniliście i czynicie na rzecz naszej organizacji. Pozwólcie, że zamiast wszystkich po kolei wymienię symbolicznie z imienia i nazwiska tylko jednego z nas. Tego którego znają we wszystkie klubach w kraju, który uczył i uczy jak zdobywać fundusze z ROTARY FOUNDATION, na który to fundusz z naszych składek członkowskich RC Wolsztyn wpłaca rok rocznie po 1000 USD, Tego który załatwiał całą dokumentację w sprawach Matching Grantów, czyli Janusza Lisieckiego.

Niestety, jak to w życiu bywa ponieśliśmy też dotkliwe straty, odeszli od nas na wieczną wartę rotariańską – Zdzisław Chmielak, Jerzy Barski, Zygmunt Repiński, Michał Chojnacki, Maciej Wojciechowski oraz Witold Kobierski. Koledzy - pamiętamy i pamiętać będziemy.

To jest prawdziwa, choć niepełna, historia Rotary Club Wolsztyn.

Na zakończenie

Czy ja się tu chwaliłem, otóż nie, a przynajmniej nie to było moim zamiarem. W tym tekście starałem się dokonać swego rodzaju „podsumowania” bowiem członkostwo w Rotary, w tak zacnym gronie, wśród przyjaciół, wśród ludzi dobrej woli, to przecież 25-letni element, ale jak bardzo istotny, jakże ważny element mojego życia, coś co pozwala mi napisać to co napisałem na początku. „Czuję się spełniony.” Warto być Rotarianinem.

Krzysztof Piotrowski, RC Wolsztyn

RC OLSZTYN

Stypendia dla uzdolnionej młodzieży

W czwartek, 26 września 2019 roku, podczas uroczystej kolacji, RC Olsztyn przyznał stypendia dla uzdolnionej młodzieży na rok 2019/2020. Spośród nadesłanych wniosków Komisja Stypendialna wyłoniła pięć osób, których dotychczasowe sukcesy potwierdzają duży talent i pokładane w nich nadzieje.

Realizowany od 25 lat projekt stypendialny jest jednym ze sztandarowych działań RC Olsztyn. Niejednokrotnie klub wspierał osoby, które w dorosłym życiu osiągnęły wielkie sukcesy.

Aleksander Radziun – prezydent RC Olsztyn, z dumą podkreśla, że jest wśród nich znakomity polski kulomiot – Konrad Bukowiecki. Wśród ubiegłorocznych stypendystów była między innymi Basia Pliszka, która w ostatnich latach wzięła udział w 70 konkursach muzycznych. Jej niezwykle talent skrzypcowy objawił się w wieku 6 lat. Basia uświetniła wieczór stypendialny swoim znakomitym występem.

Stypendystą jest także Piotr Włodyka, utalentowany sportowiec, który rozpoczynał jako pływak a później przeszedł do uprawiania lekkiej atletyki.



Tegoroczni stypendyści RC Olsztyn wraz z prezydentem Klubu Aleksandrem Radziunem

Fot. z arch. RC Olsztyn

Środki na stypendia pochodzą głównie z największej w Polsce - Rotariańskiej Majówki Lotniczej, jaka jest co roku organizowana przez RC Olsztyn.

Tegoroczni stypendyści to: Anna Chelchowska, Barbara Pliszka, Małgorzata Kozłowska, Maurycy Otręba i Monika Jakowicka.

Jarosław Kowalski, RC Olsztyn

RC BIAŁA PODLASKA

XIII Centrum Dialogu

Za nami kolejne XIII Centrum Dialogu Rotary Biała Podlaska, tym razem w gościnnym Hotelu Polonia w Grabanowie k/ Białej Podlaskiej. Było to spotkanie niezwykle interesujące i aktualne, gdyż tematem tegorocznym było „Trzydziestolecie polskiej transformacji - bilans krytyczny”.

Dzięki zaangażowaniu prof. Wawrzyńca Konarskiego, Rektora Akademii Finansów i Biznesu Vistula, nasze zaproszenie do udziału w konferencji przyjęli: prof. Andrzej Friszke (Instytut Pamięci Narodowej), prof. Katarzyna Kłosińska (Uniwersytet Warszawski, autorka popularnych audycji językowych w „Trójce”), prof. Arkadiusz Andrzej Stempin (Wyższa Szkoła Europejska, komentator Polsat News i TOK FM) oraz legendarny przywódca Solidarności z lat 80-tych Zbigniew Janas.

W Centrum Dialogu udział wzięli licznie rotarianie z klubów w Warszawie, Lublinie, Chełmie, Białymstoku oraz mieszkańcy Białej Podlaskiej. Konferencję poprzedziło niezwykle ważne wydarzenie jakim było porozumienie o współpracy między Stowarzyszeniem „Wspólny Świat” i AfIB „Vistula” podpisane przez Prezes Annę Chwałek i Rektora Profesora Wawrzyńca Konarskiego.

Niezwykle ciekawe prelekcje, docieklive pytania uczestników i gorąca dyskusja prowadzona przez profesora Wawrzyńca Konarskiego, dały wiele materiału do przemyśleń, pozostawiły nie-



Kolejne Centrum Dialogu jak zawsze cieszyło się dużą frekwencją

Fot. z arch. RC Biała Podlaska

dosyt z powodu ograniczonego czasu oraz nadzieję na równie ciekawe spotkanie za rok.

Bardzo miłym akcentem spotkania było podziękowanie dla Rotary Club Biała Podlaska, złożone na ręce Prezydent Klubu Małgorzaty Nikolskiej przez Dyrektora Szkoły Podstawowej Nr 5 Violetę Chmielewską, za przekazane pieniądze (14 000 zł) z V Rotariańskiego Wyścigu Kaczek na Krznie.

Na XIII Centrum Dialogu oprócz zajmujących tematów nie zabrakło też piękna i sztuki, gdyż wydarzeniu towarzyszyła wystawa prac malarskich Sylwii Kalinowskiej i prof. Stanisława Bąja. Atrakcje dla uczestników spotkania przygotowała także firma Toyota Podlasie. **Janusz Matusiak, RC Biała Podlaska**



Wnuczka Prezydenta RC Poznań Zbigniewa Leszczyńskiego podczas lektury książeczki o Misiu Szpeniolku

Fot. Wojciech Majchrzycki, RC Poznań

Premiera książki o Misiu Szpeniolku

W poznańskiej Bibliotece Raczyńskich, w ostatnim dniu listopada 2019 roku, odbyła się uroczysta premiera „Misia Szpeniolka”, czyli tłumaczenia słynnego „Kubusia Puchatka” A.A. Milne na gwara wielkopolską. To kolejne dzieło literatury światowej przetłumaczone na gwara wielkopolską przez Juliusza Kubla, twórcy słynnej postaci Starego Marycha i niekwestionowanego autorytetu w dziedzinie gwary. To także kolejna pozycja książkowa, do wydania której przyczynił się Klub Rotary Poznań.

We wcześniej w roku 2017 dzięki wsparciu finansowemu Klubu ukazało się genialne tłumaczenie Małego Księcia pod tytułem „Książę Szaranek”, zarówno w wersji drukowanej jak i w formie czytanej osobiście przez Juliusza Kubla jako audiobook. Do dziś niemal 20 tys. egzemplarzy tej książki trafiło do wielkopolskich domów, bibliotek i czytelni, przyczyniając się do popularyzacji lokalnej gwary, stanowiącej bezcenne dziedzictwo naszej społeczności. Był to także ogromny sukces wydawniczy i wizerunkowy, gdyż na początku obawiano się czy w świecie mediów elektronicznych i społecznościowych znajdą się chętni, by sięgnąć do literatury pisanej, wcale nie łatwym, językiem gwary. Odwaga i determinacja dały jednak wspaniałe owoce.

Na premierze „Misia Szpeniolka” obecny był Prezes Wydawnictwa Media Rodzina, Bronisław Kledzik, Przewodniczący Rady Miasta Poznania, Grzegorz Ganowicz oraz Prezydent Klubu Rotary Poznań, Zbigniew Leszczyński. Uroczystość

uświetnili przedstawiciele Stowarzyszenia Bambrów Poznańskich ubrani w swoje tradycyjne stroje. Co ważne przybyło także bardzo wielu poznaniaków, a w szczególności wiele rodzin z dziećmi i wnukami, które tłumnie zapełniły rozłożony przed sceną dywan, wsłuchując się głos Juliusza Kubla odczytującego fragmenty książki i opowiadającego o okolicznościach powstania tego niezwykłego tłumaczenia.

Obydwa dzieła nieprzypadkowo kierowane są zarówno do najmłodszego pokolenia poznaniaków jak i osób starszych, które stykały się jeszcze z gwara w domach rodzinnych. Wspólnym przesłaniem wszystkich podmiotów zaangażowanych w wydanie obydwu książek w języku gwarowym było i jest bowiem ocalenie gwary wielkopolskiej przed zapomnieniem. Gwara w ustach Księcia Szaranek i Misia Szpeniolka brzmi świeżo i autentycznie, a przy tym wesoło i sentymentalnie. Jest więc wielka szansa, że „Misiu Szpeniolek”, kolejne znakomite tłumaczenie Juliusza Kubla, przyczyni się do niejednego uśmiechu, a rodziny wspólnie zasiadające do czytania wesołych przygód Szpeniolka odkryją na nowo ponadczasowe przesłanie na temat nas samych zawarte przez autora między wierszami. Jako Klub Rotary Poznań możemy być dumni z przyczynienia się do realizacji tego wartościowego przedsięwzięcia, a egzemplarze „Misia Szpeniolka” staną się tradycyjnie wyjątkowym prezentem dla gości i przyjaciół naszego Klubu.

Wojciech Majchrzycki, RC Poznań

Wyjazd do Szybenika

W samym środku wakacji (23 lipca 2019 roku) grupa 45 dzieci wyjechała na kilkunastodniową kolonię do Szybenika w Chorwacji. Organizatorem wyjazdu była Fundacja Kształcenia, Wypoczynku i Rekreacji w Krakowie, Parafia w Korzkwi oraz Szkoła Podstawowa w Korzkwi we współpracy z panem Marianem Demelem – byłym przewodniczącym Komitetu Polska-Chorwacja w Dystrykcie 2231 Polska.

Podczas pobytu dzieci zwiedziły wiele pięknych miejsc m.in. malowniczy Zadar, gdzie podziwiano piękny zachód słońca i organy morskie, a także Szybenik z jego wspaniałymi twierdzami, katedrą i starym miastem. Ciekawym miejscem był także Park Narodowy Krka z przepięknymi wodospadami. Wiele radości sprawiało plażowanie i kąpiele w ciepłym Morzu Adriatyckim, jak również rejs statkiem. Nie zabrakło ciekawych konkursów, quizów i zabaw. Wszyscy wrócili pełni niesamowitych wrażeń i zadowoleni, że w taki sposób mogli spędzić swoje niezapomniane wakacje.

Podziękowania należą się organizatorom, jak również Klubowi Rotary z Szybenika i pani dyrektor Brance Bego ze szkoły w Szybeniku, którzy pomogli w przygotowaniu tego atrakcyjnego pro-



Podczas ubiegłorocznych wakacji grupa 45 dzieci wyjechała na kilkunastodniową kolonię do Szybenika w Chorwacji

Fot. Jacek Telęga

gramu. Wyjazd został wsparty finansowo przez Rotary Club Kraków Centrum i Rotary Club Kraków.

Regina Styn i Marian Demel, RC Kraków

RC JANÓW LUBELSKI



Rotarianie otrzymali najwyższe rotariańskie wyróżnienia podczas Konferencji Dystryktu 2240 Czechy-Słowacja

Fot. z arch. RC Janów Lubelski

Rotarianie docenieni

Działania dotyczące współpracy i przyjaźni międzynarodowej, prowadzone przez członków Klubu Rotary w Janowie Lubelskim, zostały docenione przez Rotary International.

Podczas Konferencji Dystryktu 2240 Czechy-Słowacja, która odbyła się w dniach 17-19 maja 2019 roku, w obecności kilkuset Rotarian z wielu krajów i Past Prezydenta Rotary International Johna Gerna z USA dwaj członkowie naszego Klubu zostali wyróżnieni najwyższym rotariańskim odznaczeniem.

Wiesław Dubielis otrzymał z rąk Past Prezydenta Rotary International odznaczenie Paula Harissa a Antoni Florczak – posiadający już to odznaczenie – dodatkowego Szafira. Dodatkowo dzień wcześniej kolega Antoni Florczak miał prezentację dotyczącą 20-letniej już współpracy RC Janów Lubelski z RC Spisska Nova Veš ze Słowacji.

Występ wspaniałej młodzieży – 85 osób z 20 krajów świata przebywających obecnie na wymianie rotariańskiej na długo pozostanie w pamięci uczestników Konferencji Dystryktu. Było to wspaniałe święto przyjaźni, miłości, zrozumienia i współpracy.

Antoni Florczak, RC Janów Lubelski

RC LUBLIN CENTRUM



Tomasz Bachanek i Zbigniew Miazga podczas Bachanaliów

Fot. Jacek Telęga

Bachanalia w Lublinie

Jednym z najbardziej rozpoznawalnych współczesnych lubelskich malarzy artystów jest Tomasz Bachanek, absolwent Akademii Sztuk Pięknych w Gdańsku. Mówi się o nim: malarz słońca, piewca życia, a także poszukiwacz przygód.

Recenzje jego malarstwa nie są przesadzone. Jego obrazy rozbrzmiewają muzyką i tańcą. Mieli okazję przekonać się o tym członkowie RC Lublin Centrum, goszcząc u siebie Tomasza na Bachanaliach, czyli sympatycznym i pełnym kolorów klubowym spotkaniu.

Zbigniew Miazga, RC Lublin Centrum

Ponad 600 paczek dla dzieci i seniorów

RC Elbląg Centrum już po raz czwarty zorganizował spotkania mikołajkowe. Co roku, w ramach tej akcji rotarianki odwiedzają z Mikołajem dzieci i seniorów w wybranych wcześniej placówkach i wręczają wszystkim paczki. Zawsze jest to ogromna radość zarówno dla obdarowywanych, jak i dla darujących. W tym roku rozdano ponad 600 paczek.

Wszystko zaczyna się od tego że na kilka tygodni wcześniej RC Elbląg Centrum ogłasza zbiórkę słodyczy w szkołach, przedszkolach i zaprzyjaźnionych firmach oraz organizacjach. Trafiają one potem do przygotowywanych paczek, obok upominków dokupowanych przez RC Elbląg Centrum. Z roku na rok odzew jest coraz większy i do akcji placówki zgłaszają się coraz częściej same, chętne do zbierania słodyczy. Potem trzeba wszystko podzielić i zapakować. W tegorocznej akcji elbląskie rotarianki postanowiły iść z duchem ekologii i zapakowały prezenty w uszyte własnoręcznie z firanek woreczki.

Pierwsza wizyta odbyła się 4 grudnia 2019 roku u dzieci w Polskim Stowarzyszeniu Osób z Niepełnosprawnością Intellectualną w Elblągu. Było dużo śpiewu, radości i oczywiście prezenty. Dzieci były ubrane mikołajkowo a całą placówkę ozdobiły świąteczne dekoracje. Atmosfera była wspaniała i mimo, że daleko było jeszcze do Świąt, można było je doskonale poczuć. Dokładnie tak samo świątecznie, muzycznie i wesoło było dwa dni później - 6 grudnia - kiedy to rotarianki odwiedziły z Mikołajem Specjalny Ośrodek Szkolno-Wychowawczy nr 2 w Elblągu.

Mikołaj nie zapomina o nikim, pamięta też o tych starszych, szczególnie, że chodzi o „Niezapominajkę” – elbląski Dom Pomocy Społecznej. Już kolejny rok RC Elbląg Centrum (12 grudnia) odwiedził seniorów ze słodkimi upominkami. Zawsze licznie zjawiają się na świetlicy, aby wspólnie z Mikołajem zaśpiewać kilka kołęd i chętnie uczestniczą w spotkaniu. Nikt nie zostaje pominięty. Tym, którzy nie mogą, lub nie mają siły zjawić się na świetlicy prezenty roznoszone są do pokoi.

13 grudnia prezenty trafiły do kolejnych dzieci, tym razem ze Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego nr 1 w Elblągu. Wspaniale było po raz kolejny zobaczyć radość z otrzymanych upominków. W całym Ośrodku również panował cudowny, świąteczny klimat.

20 grudnia rotarianki były zaproszone na spotkanie wigilijne do Domu Dziecka w Marwicy, gdzie do dzieci trafiły kolejne paczki. Kilkadziesiąt prezentów otrzymali też uczestnicy świetlicy z Placówki Wsparcia Dziennego Stowarzyszenia Inicjatorów Społecznych „Przyjazny Krąg” w Elblągu.

W tym roku członkinie RC Elbląg Centrum odwiedziły jeszcze jedną placówkę – Dom Dziecka „Słoneczne wzgórze” we Fromborku. Dzieci zostały wcześniej poproszone o napisanie listów do Mikołaja. Mieszcząc się w ustalonej kwocie każde napisało o czym marzy. Listy zostały dokładnie przeczytane, po kilkudniowym kompletowaniu prezenty zostały kupione i (w imieniu Mikołaja oczywiście) dostarczone. Było bardzo świątecznie – piękny stół i poczęstunek. Wychowankowie przygotowali też upominki świąteczne dla Mikołaja i rotarian. W sfinansowanie części prezentów włączyła się Straż Graniczna w Elblągu, która już po raz kolejny pomaga elbląskim rotariankom wspierać Dom Dziecka we Fromborku, jedną z paczek ufundował X Wydział Cywilny Sądu Rejonowego w Elblągu i po jednej kilka osób



Rotarianki oprócz tego że przynoszą prezenty, także spędzają czas z dziećmi

Fot. Ilona Nowacka, RC Elbląg Centrum



W przygotowanie laurek zaangażowane były dzieci z kilku elbląskich placówek

Fot. Ilona Nowacka, RC Elbląg Centrum

prywatnych. Oprócz prezentów dla dzieci, dzięki pani Beacie Paliszewskiej wychowankowie otrzymali dodatkowo dziesięć nowych kołęd wraz z pościelą.

Łącznie w tym roku Mikołaj z rotariankami wręczył 541 paczek. A to jeszcze nie koniec bo z okazji Dnia Babci i Dziadka rotarianki odwiedziły po raz kolejny seniorów z Domu Pomocy Społecznej Niezapominajka i rozdały kolejne 135 upominków. Towarzystwo im dzieci ze Szkoły Podstawowej nr 3 w oraz z Polskiego Stowarzyszenia na rzecz Osób z Niepełnosprawnością Intellectualną – Koło w Elblągu (PSONI). Dziewczynki ze Szkoły Podstawowej nr 3 najpierw pięknie zaśpiewały i zatańczyły dla wrzuszonych Babć i Dziadków. Potem dzieci rozdały każdemu z seniorów laurki i słodkie upominki.

W przygotowanie laurek zaangażowane były dzieci z kilku elbląskich placówek. Bardzo dziękujemy za laurki dzieciom z: PSONI, Akademii Krasnoludków, Przedszkola Balonik, Szkoły Podstawowej nr 3, Szkoły Podstawowej nr 12 i Szkoły Podstawowej nr 19. Każda laurka była przygotowywana osobno i w każdą dzieci włożyły mnóstwo pracy i serca.

21 stycznia rotarianki odwiedziły także seniorki z Placówki Wsparcia Dziennego Stowarzyszenia Inicjatorów Społecznych „Przyjazny Krąg” w Elblągu. Panie dostały laurki zrobione przez dzieci i słodkie upominki.

Ilona Nowacka, RC Elbląg Centrum

RC OLSZTYN VARMIA

Charytatywny Bal Halloween

Szósta edycja Charytatywnego Balu Halloween Rotary Club Olsztyn Varmia odbyła się 26 października 2019 roku. W magazynie Banku Żywności w Olsztynie zebrało się ponad dwieście osób, które swoim wyglądem niejednego z nas solidnie wystraszyły! Ale straszły w szczytnym celu, w rytmie dobrej muzyki i w towarzystwie ludzi o wielkich sercach. A przy tym w świetnych przebraniach, gdyż w tym roku tematyką balu były inspiracje serią filmów o piratach z Karaibów!

Z każdym rokiem wydawać by się mogło, że już nikt i nic nie jest w stanie zaskoczyć organizatorów, jednak goście są niezawodni i niezwykle kreatywni! Podczas tegorocznego Balu było wyjątkowo trudno wyłonić zwycięzców w kategorii „najlepszy kostium” i dlatego przyznano dodatkowe wyróżnienia. Poza konkursami uczestnicy Balu mogli liczyć na mnóstwo innych atrakcji, takich jak między innymi pokaz tańca szkoły Lila Salsa Academy, występy zespołu Avarias Brigade grającego covery największych hitów muzycznych, czy specjalnie na tę okazję przygotowany profesjonalny pokaz barmański. Przez pozostałą część wieczoru do tańca porwały rytmy miksowane przez najlepszego dj-a Włodka Klepackiego, który wspiera klub od pierwszego balu. Zmęczeni zabawą mogli się posilić potrawami przygotowanymi przez kucharza Banku Żywności w Olsztynie Maćka Maciejewskiego, a to, na co należy zwrócić szczególną uwagę, to fakt, że wszystkie sporządzono w duchu „zero waste”!

Ważne i również warte podkreślenia jest to, że członkowie RC Olsztyn Varmia, jak co roku, odpowiadali za wszystkie dekoracje i własnoręcznie przygotowali wystrój sal w magazynie!



Goście co roku są niezawodni i niezwykle kreatywni

Fot. Kuba Zdanowicz

Również jak co roku, osobą stojącą za wykonaniem malowideł na ścianach był artysta i członek honorowy klubu Robert Listwan. Robert przekazał też do wylicytowania obraz swojego autorstwa, a pieniądze z licytacji zasilili konto RC Olsztyn Varmia, które wraz z większością pozyskanych w trakcie wydarzenia środków zostaną wydatkowane na dofinansowanie rotariańskich projektów.

Ewa Czułowska, RC Olsztyn Varmia

RC SZCZECIN INTERNATIONAL



Podczas dwunastu edycji RC Szczecin International przekazał ponad 1 000 000 zł dla beneficjentów

Fot. z arch. RC Szczecin International

Talenty zagrały w Szczecinie

XII Charytatywny Koncert Talenty Szczecina organizowany rokrocznie przez RC Szczecin International przeszedł już do historii. 21 grudnia 2019 roku w Filharmonii Szczecińskiej, w ramach tego edukacyjno-artystyczno-charytatywnego projektu można było obejrzeć występ Międzynarodowej Młodzieżowej Orkiestry Symfonicznej, której członkami są uczniowie i studenci szkół muzycznych ze Szczecina, Stargardu, Koszalina, Gorzowa, Niemiec oraz Macedonii. Na widowni zasiadło ok 850 osób.

Młodzież przygotowywała się do występu podczas kilkudniowych warsztatów orkiestrowych pod dyrekcją norweskiego dyrygenta Jona Fyllinga. W ramach projektu orkiestra wystąpiła w Pasewalku oraz Szczecinie.

RC Szczecin International każdego roku zaprasza do współpracy profesjonalnych muzyków, którzy przeprowadzają warsztaty z uczniami szkół muzycznych. Następnie Klub organizuje koncert charytatywny, stwarzając młodym muzykom szansę na zaprezentowanie nabytych umiejętności. Dochody z koncertu są przeznaczone na pomoc dla osób będących w potrzebie – głównie na zakup sprzętu rehabilitacyjnego. Podczas tych dwunastu edycji RC Szczecin International przekazał ponad 1 000 000 zł dla beneficjentów.

Małgorzata Wojtas, RC Szczecin International

RC SOPOT INTERNATIONAL



Magdalena Pawlisz grała dla gości

Fot. z arch. RC Sopot International

XVIII Bal Charytatywny

Tegoroczny XVIII Doroczny Bal Charytatywny okazał się sukcesem pod wieloma względami, ale przede wszystkim zebraliśmy ponad 37 000 zł na działalność charytatywną RC Sopot International w Trójmieście. Środki te zostaną przeznaczone na nasz projekt darmowego dostarczenia potrzebującym dzieciom drukowanych w 3D protez dłoni, wspólny projekt obozu młodzieżowego z Rotary Club Hannover Ballhof oraz na wsparcie lokalnych strażaków-wolontariuszy w zakresie potrzebnego sprzętu. Nic z tego nie byłoby możliwe bez naszych wspierających sponsorów Base Group, Citi Bank Handlowy, Stena Line, RC Hannover Ballhof, RC Gdańsk Centrum oraz gości, którzy aktywnie uczestniczyli w naszych charytatywnych zbiórkach i licytacjach. Wielkie podziękowania dla naszych darczyńców.

Ewa Okrucieńska, Prezydent RC Sopot International



15 marca 2015 roku na seminarium szkoleniowym PETS w Smardzewicach, otrzymałem od Gubernator Barbary Pawlisz nominację na stanowisko Przewodniczącego Komitetu ds. Rotariańskich Grup Zainteresowań. A więc teraz trwa już piąta kadencja



Wspólnie z małżonką lubimy chodzić na grzyby

Fot. z arch. Jarosława Majkowskiego

Rotarianie to ludzie wielu pasji

O pasjach i hobby rotarian, rotariańskich grupach zainteresowań oraz o procedurach ich tworzenia z Jarosławem Majkowskim, Przewodniczącym Komitetu ds. Rotariańskich Grup Zainteresowań, członkiem RC Giżycko rozmawiała Dorota Weisła.

Która to już Twoja kadencja w roli Przewodniczącego Komitetu ds. Rotariańskich Grup Zainteresowań?

Zacząłem się 15 marca 2015 roku na seminarium szkoleniowym PETS w Smardzewicach, kiedy po raz pierwszy z rąk Gubernator Basi Pawlisz otrzymałem nominację na to stanowisko. A więc teraz trwa już piąta kadencja. Udało mi się w tym czasie, w pewnym stopniu ogarnąć temat rotariańskich grup zainteresowań (fellowships) w naszym Dystrykcie. Ale nadal pozostaje jeszcze wiele do zrobienia.

Czy w tym czasie sporo się wydarzyło?

To prawda. Sporo się wydarzyło. W dużej mierze mam informacje z Klubów i od rotarian. O wielu sprawach zapewne nie

wiem. Aby wiedzieć wszystko na temat rotariańskich grup zainteresowań należałoby po prostu odwiedzić wszystkie kluby. Sam udział w konferencjach, korespondencja, prośby o informacje – nie dają prawdziwego wizerunku tego, co dzieje się w klubach w tym zakresie.

Jakie mamy grupy zainteresowań w Dystrykcie?

Można by je podzielić na grupy tematyczne niezrzeszone (innymi słowy nieformalne) i zrzeszające rotarian z wielu klubów oraz formalne bractwa. Przykładem działań pierwszej grupy są kluby Bartoszyce Lidzbark Warmiński i ich Zawody Wędkarskie, Olsztyn i Szczecin – Zawody Golfa, Giżycko – Regaty Żeglarskie i Międzynarodowe Rejsy Młodzieżowe. Przykładem działań drugiej grupy - Floty Giżycko czy też Pomerania Szczecin, Grupa Rotarin Motocyklistów (International Fellowship of Motorcycling Rotarians Chapter Poland), Wspólnoty Sztuki. I wielu innych.

Czy są to grupy aktywne?

Większość z nich tak. Organizują ciekawe wydarzenia tematyczne, często międzynarodowe. Zarówno kameralne jak i masowe.

Która z nich jest najbardziej aktywna?

Trudno tu wskazać stopień aktywności, ponieważ wiele klubów cyklicznie organizuje regaty żeglarskie, zawody wędkarskie, kręgle, pikniki lotnicze... Żeglarsstwo na pewno jest bardzo spektakularne i przyciągające. Ale nie brakuje też miłośników motocykli, zabytkowych pojazdów, smakoszy win, nalewek, piwa. Nie można też pominąć kolekcjonerów np. obrazów czy wiecznych piór.

Ilu rotarian działa w rotariańskich grupach zainteresowań?

Takiej statystyki nie jestem w stanie przekazać, ponieważ nie wszystkie powstające grupy zgłaszają to. Dla przykładu mogę odpowiedzieć, że Klub Motocyklowy liczy obecnie 18 członków, Wspólnota Artystów 9 osób założycieli, Bractwo Sympatyków Piwa 29 osób. Te liczby zmieniają się, ponieważ ciągle dochodzą nowe osoby.

Czy grupy wychodzą poza obszar Dystryktu, czy raczej działają w Polsce?

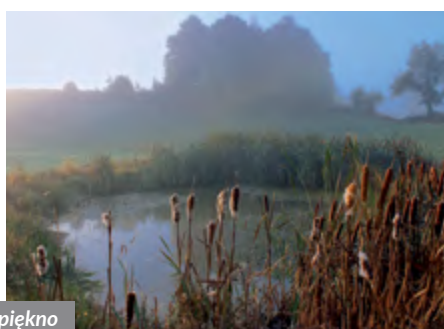
Niektóre tak. W organizowanych przez Grupy zawodach i wydarzeniach biorą



8 lat temu, gdzieś w czeskim zakątku do tego stopnia posmakowało mi lokalne piwo, że postanowiłem sam uwarzyć coś podobnego. I tak rozwinęło się kolejne hobby



Od dwóch lat jeżdżę po Mazurach i fotografuję ich piękno



Fot. z arch. Jarosława Majkowskiego

udział goście z innych dystryktów – z Litwy, Rosji, Niemiec... A niektóre Bractwa są także „mieszane”.

Jak wygląda proces stworzenia takiej grupy?

Najpierw musi być pomysł utworzenia grupy i wspólne zainteresowania. Potem zostaje już tylko podjęcie decyzji, czy będzie to grupa formalna czy też nazwijmy „umowna”, działająca przy lokalnym klubie i zajmująca się organizowaniem ciekawych inicjatyw.

Formalne powstanie grupy – to nic innego, jak utworzenie niezależnego stowarzyszenia w oparciu o polskie przepisy. Zarówno w jednym jak i w drugim przypadku dobrze byłoby, choćby dla statystyki czy też przepływu informacji, zgłosić to do Komitetu ds. Rotariańskich Grup Zainteresowań. A to jest już działanie sporadyczne.

Ty sam także masz swoje zainteresowania i hobby? Czy fotografia to Twoja pasja czy zawód?

Pełniąc tę funkcję, trudno abym sam także nie miał pasji. Do wielu osobistych zainteresowań podchodzę z pasją.

Fotografię natomiast dzielę. Pasją – jest w niej to, co przygotowuję na potrzeby wystaw galerii „W Stodole” – czyli moja fotograficzna wizja – najczęściej tego, co „przyjdzie mi do głowy”. I efektem tego dzielę się z innymi. Zawodowo natomiast traktuję to, co wykonuję na zlecenie. Obecnie od dwóch lat jeżdżę po Mazurach i fotografuję miejscowości portowe, atrakcje, jeziora, szlaki kajakowe. Robię to na potrzeby prężnie rozwijającego się portalu żeglarskiego. I na razie tematów nie brakuje – bo niedawno dowiedziałem się, że potrzebne są zdjęcia wszystkich (dosłownie wszystkich) miejscowości na Mazurach.

Od niedawna warzysz także piwo?

To już 8 lat. Gdzieś w czeskim zakątku do tego stopnia posmakowało mi lokalne piwo, że postanowiłem sam uwarzyć coś podobnego. I tak rozwinęło się kolejne hobby. Aby zainteresować innych, prowadzę warsztaty piwowskie ze wspólnym warzeniem i degustacją, festiwale piw domowych. Otrzymałem też propozycję warzenia piwa kontraktowego. Cyklicznie organizujemy z kolegami w giżyckim



Jarosław Majkowski,
RC Giżycko, Przewodniczący
Komitetu ds. rotariańskich
grup zainteresowań
Członek RC Giżycko od 2005 roku, w kadencji 2010/2011 Prezydent Klubu. Pozostałe pełnione funkcje: Mistrz Ceremonii, Odicer ds. Międzynarodowej Wymiany Młodzieży, CICO. Współorganizator plenerów malarskich.

klubie Dzień Św. Patryka – z obowiązkową „obecnością” specjalnie na tę okazję warzonego stouta.

Czy masz jeszcze jakieś hobby?

Jest ich sporo, ale już bardziej dla przyjemności. Lubię „pomuzykować” przegrywając na gitarze z towarzyszeniem harmonijki. Latem rekreacyjnie pływam kajakiem, poszukując nowych szlaków (organizuję też spływy grupowe).

Gdyby czas i wiele innych okoliczności na to pozwoliły, chętnie kilka razy w roku poszusowałbym na górskich stokach (podziwiając i fotografując okolice), zwiedzał z rodziną zaplanowane wcześniej miejsca.

Z pasją podchodzę też do spraw codziennych – np. gotowania ulubionych potraw, przygotowywania tradycyjnego kwasu chlebowego na żytnim słodzie (takiego, jaki serwowano z rosyjskich „beczkowozów”). Tu powiem już w liczbie mnogiej – bardzo lubimy z małżonką chodzić na grzyby. Od wczesnej wiosny do późnej jesieni – i trafiają się piękne okazy. Mam w przygotowaniu katalog (atlas) mazurskich grzybów.

Czy uważasz, że rotarianie są ciekawymi i pełnymi pasji ludźmi?

Zdecydowanie rotarianie to ludzie wielu pasji. Jak dotąd nie spotkałem żadnego, który nie miałby hobby. I zwykle mógłby o tym opowiadać w nieskończoność. Wystarczy tylko zapytać a potem słuchać i uważać, by nie zaraził kolejnymi pomysłami, bo mogłoby zabraknąć czasu na ich realizację.



Podczas konferencji w Krakowie w 2014 roku, bp. Tadeusz Pieronek, członek Kapituły Orła Jana Karskiego wręczył statuetkę Orła i dyplom przyznane przez Kapitułę dla Rotary International. Odnaczenie to w imieniu Rotary odebrała Dyrektor Rotary International Ann-Britt



PGD Janusz Potępa

Fot. z arch. prywatnego PDG Janusza Potępy

PDG Janusz Potępa

RC Kraków Wawel, Gubernator kadencji 2013-2014

Rok przystąpienia do Rotary: 21.06.1997
– członek czarterowy RC Kraków Wawel.

Prezydent kadencji: Ron Burton

Hasło kadencji: Engage Rotary Change Lives (Zmieniaj życie mocą Rotary).

Nowe inicjatywy; wprowadzone zmiany, które pokażą ewolucję:

Kadencja 2013-14 była dla naszego Dystryktu pierwszym rokiem funkcjonowania w ramach projektu Rotary Foundation znanego jako Future Vision Plan. Jednym z głównych założeń projektu było wprowadzenie pojęć Global Grant i District Grant oraz podniesienie minimalnego progu dofinansowania z 5 do 15 tys. USD.

SUKCESY KADENCJI: Stan osobowy na 1 lipca 2013 wynosił 2 440 rotarian a na koniec kadencji 2 486. Liczba klubów wzrosła

do 73 w Polsce, 3 na Białorusi i niestety spadła do 34 na Ukrainie z powodu aneksji Krymu i utraty 5 tamtejszych klubów. Kluby RC Kraków i RC Łódź obchodziły 80-te rocznice założenia. W tej też kadencji został zrealizowany Grant 3H o wartości 100 tys. USD będący częścią całego projektu RC Wrocław Centrum o wartości 1 mln USD dotyczącego rozbudowy i wyposażenia Zakładu Opiekuńczo-leczniczego w Jaszczółce, pod Wrocławiem.

WYZWANIA KADENCJI: W listopadzie 2013 rozpoczęły się pierwsze protesty na kijowskim Majdanie a 20.02.2014 padły pierwsze strzały i zginęli ludzie. Jedną z akcji, jaką podjęli polscy rotarianie przy niesieniu pomocy przyjaciołom z Ukrainy było przyjęcie na wakacyjny wypoczynek grupy dzieci, których rodzice zginęli podczas protestów.

WAŻNE WYDARZENIA: Od 01.07.2013 r. trwały prace związane z nadaniem osobowości prawnej obu częściom naszego Dystryktu. Zapoczątkowało je powołanie do życia Federacji Polskich Klubów Rotary D2230 RI i Asocjacji Klubów Rotary D2230 na Ukrainie. Asocjacja została zarejestrowana w dniu 04.09.2013 r. natomiast Federacja w dniu 17.10.2014 r. a jej oficjalna działalność rozpoczęła się w dniu 02.01.2014 r. z siedzibą przy ul. Sienkiewicza 55 w Łodzi.

W styczniu 2014 r. Zarząd RI podjął decyzję o zatwierdzeniu podziału Dystryktu 2230 na część polską i ukraińsko-białoru-

ską. Znaczącą rolę w tej decyzji odegrała ówczesna dyrektor Rotary International Ann-Britt Asebol ze Szwecji, która pomogła przekonać Zarząd RI do wyrażenia zgody na podział Dystryktu 2230. Termin rozpoczęcia funkcjonowania nowych Dystryktów 2231 i 2232 został wyznaczony na dzień 01.07.2016 r.

28 sierpnia 2014 roku przypadała 5-ta rocznica śmierci Bohdana Kurowskiego z RC Olsztyn, pierwszego Gubernatora Dystryktu 2230. Wyrazem wdzięczności dla działalności Bohdana było utworzenie Stypendium im. Bohdana Kurowskiego w wysokości 5 000 zł dla młodych dziennikarzy propagujących idee i działalność rotariańską.

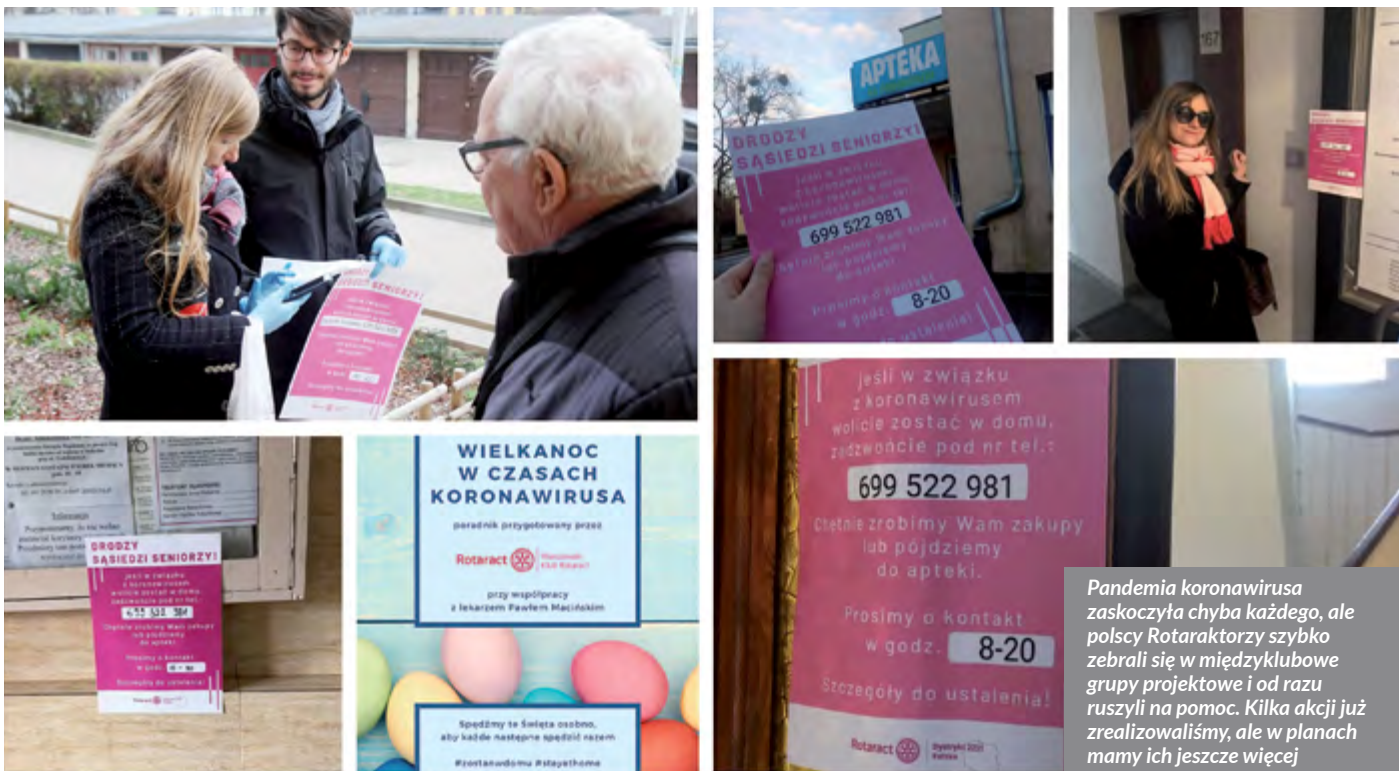
Koniec kadencji to ważne wydarzenie związane z obchodami 100 rocznicy urodzin Jana Karskiego. Podczas Konferencji w Krakowie, w dniu 21.06.2014 r., bp. Prof. Tadeusz Pieronek, członek Kapituły Orła Jana Karskiego wręczył statuetkę Orła i dyplom przyznane przez Kapitułę dla Rotary International. Bp. Pieronek odczytał również swój List do rotarian, w którym jednoznacznie zaprzeczył oficjalnym działaniom Kościoła przeciwko rotarianom.

NOWE KLUBY: RC Olsztyn Varmia, RC Donetsk Advance i RC Kraków Zamek Niepołomice.

Materiał przygotowany do Biuletynu Informacyjnego Konferencji Dystryktu 2230 w Gdyni (17-19 czerwca 2016 roku). Zaktualizowany przez PDG Janusza Potępę w marcu 2020 roku.



Hasło kadencji Prezydenta Rotary International w kadencji 2013-2014 wraz z logo Rotary International wg. standardów stosowanych w tamtym czasie



Pandemia koronawirusa zaskoczyła chyba każdego, ale polscy Rotaraktorzy szybko zebrali się w międzyklubowe grupy projektowe i od razu ruszyli na pomoc. Kilka akcji już zrealizowaliśmy, ale w planach mamy ich jeszcze więcej

Fot. z arch. Rotaract Polska

Rotaract Polska strąca Covidowi koronę z głowy

Pandemia koronawirusa zaskoczyła chyba każdego, ale polscy Rotaraktorzy szybko zebrali się w międzyklubowe grupy projektowe i od razu ruszyli na pomoc. Kilka akcji już zrealizowaliśmy, ale w planach mamy ich jeszcze więcej.

Już z pierwszym dniem akcji społecznej #zostańwdomu kluby Rotaract w Polsce wiedziały, że wiele aspektów naszej służby ulegnie zmianie. Spotkania przesunęliśmy do Internetu, przeorganizujemy konferencje i wszystkie akcje terenowe, a nasze grupy na Facebooku... aż wrą od nowych pomysłów. Łączymy się z rotaraktorami i rotarianami z całej Polski oraz z zagranicy, by wspólnie walczyć z koronawirusem.

Jedną z naszych akcji zainspirowały wspaniałe przejawy pomocy sąsiedzkiej. Projekt „Stop koronie w moim rejonie” zapoczątkowały plakaty z numerem telefonu, pod który mogły zgłaszać się osoby z grupy wysokiego ryzyka zarażeniem koronawirusem z prośbą o pomoc, np. w zrobieniu zakupów, odbioru leków z aptek, przesyłek z paczkomatów itp. Projekt szybko nabiera tempa. Zyskali-



śmy wsparcie Rotary oraz Banku Żywności w Olsztynie, gdzie dwa razy w tygodniu rozwozimy żywność potrzebującym. Na razie opieką objętych jest ponad 60 osób i do chwili obecnej rozwieźliśmy już ponad 400 posiłków - a skala akcji rośnie z każdym dniem i dzwonią do nas osoby, które chcą włączyć się do niej w roli wolontariuszy. Poza Olsztynem nasze plakaty można znaleźć w Kielcach, Krakowie, Bydgoszczy i w Warszawie.

Ale polskim rotaraktorom wciąż było mało! Jedną z naszych koleżanek z Warszawy zaczęła szyć maseczki dla lekarzy,

co od razu spotkało się z efektem kuli śnieżowej i kilkaset sztuk maseczek zostało wysłanych również z Krakowa do szpitala MSWiA w Warszawie.

To nie koniec! rotaraktorzy wiedzą, że ważnym elementem walki z pandemią jest edukacja i czerpanie wiedzy z właściwych źródeł. Wojna nie toczy się tylko z wirusem, ale i z dezinformacją, z paniką. Nasze apele, plansze informacyjne i poradniki opracowane przy współpracy z lekarzami trafiają do wielu tysięcy Polaków oraz poza granice naszego kraju. Wszystko po to, by „każde kolejne święta móc spędzić wspólnie”.

Polscy rotaraktorzy prześcigają się w coraz to nowych projektach i wiele z nich znajduje się teraz na etapie planowania. Opiszemy je już w następnym numerze! Bardzo dziękuję Klaudii Dryji z klubu RAC Warszawa Fryderyk Chopin za pomoc w zebraniu materiałów potrzebnych do opracowania tego artykułu. W naszym dystrykcie dzieje się naprawdę bardzo wiele!

Rafał Tondera - RAC Warszawa, RC Warszawa-Józefów

Wiosenne porządki



Dzięki Akcji GĄBKOBRAŃIE do naszych paczek trafiło też mnóstwo gąbek, zmywaków i myjek, czyli wszystkiego, co niezbędne przy wiosennych porządkach

Świąteczne porządki już dawno za nami, ale teraz pora na te wiosenne! Niestety, nie wszyscy mogą sobie na nie pozwolić. Klub RAC Warszawa zainspirowało to do akcji „Wiosenne porządki”, której celem miało być zebranie paczek ze środkami czystości i innymi niezbędnymi akcesoriami dla potrzebujących.

Udało nam się przygotować aż 20 paczek z chemią gospodarczą dla jednego z warszawskich Ośrodków Pomocy Społecznej. W skład przydatnych pakietów wchodziły m.in.: proszki do prania, płyny do płukania tkanin, mydła, ściereczki. Ale było nam mało! Postanowiliśmy połączyć akcję „Wiosenne porządki” z jedną z tego-



Udało nam się przygotować aż 20 paczek z chemią gospodarczą dla jednego z warszawskich Ośrodków Pomocy Społecznej

rocznych (aż trzech!) akcji dystryktalnych Rotaract Polska o przewspaniałej nazwie GĄBKOBRAŃIE! Dzięki temu do naszych paczek trafiło również mnóstwo gąbek, zmywaków i myjek, czyli wszystkiego, co niezbędne przy wiosennych porządkach. Ta akcja była dla nas szczególnie ważna, gdyż wzięli w niej udział wszyscy naj-

świeżsi członkowie RAC Warszawa – Viola, Mateusz i Kamil – a koordynował ją Prezydent RAC Warszawa, Paweł Sośniński. Niezmiennie mogliśmy liczyć na nieocenioną pomoc Najlepszego Klubu Sponsorskiego, RC Warszawa-Józefów.
Rafał Tondera, RAC Warszawa, RC Warszawa-Józefów

RAC WARSZAWA VICTORY

Prezenty dla seniorów

Święta to okres, w którym nikt nie powinien czuć się samotny oraz wykluczony. Dlatego też w ramach akcji świątecznej postanowiliśmy przygotować prezenty świąteczne dla seniorów z Domu Pomocy Społecznej dla Kombatantów przy ulicy Dickensa w Warszawie. Wydarzenie to było częścią akcji Święty Mikołaj dla Seniora. W ramach akcji przygotowaliśmy wraz z naszymi darczyńcami ponad 70 prezentów, o które prosili seniorzy w listach wysłanych do Świętego Mikołaja. Przekazanie prezentów było dla nas naprawdę wzruszającym przeżyciem. Seniorzy oczarowali nas swoją energią, wdzięcznością i radością życia. Naprawdę warto pomagać. Ponadto w ramach akcji „Gąbkobranie” organizowanej przez Rotaract District 2231 Poland, nasz klub dostarczył do Domu Pomocy Społecznej duży zapas gąbek, ścierek, zmywaków i mopów. **RAC Warszawa Victory**



W ramach akcji świątecznej postanowiliśmy przygotować prezenty świąteczne dla seniorów z Domu Pomocy Społecznej dla Kombatantów przy ulicy Dickensa w Warszawie

Szlachetne akcje nowego Interactu

Nasza szkoła, czyli Zespół Szkół Społecznych w Kłodzku jest dosyć specyficzna. Nie tylko przez samą jej wielkość, obejmuje podstawówkę razem z liceum, klasy liczą po ok. 16 osób, a w całej szkole uczy się około 200 uczniów, ale przede wszystkim przez panującą w niej atmosferę. Tutaj każdy zna każdego i wszyscy pomagają sobie nawzajem, co cenię najbardziej. Pomagają nie tylko uczniowie uczniom, ale również nauczyciele. To właśnie nauczyciele sprawiają, że czujemy się tu dobrze, wspierają nas we wszystkim co wymyślimy, z ich pomocą zorganizowanie jakiejkolwiek akcji nie jest dla nas problemem, nie ograniczają nas a wręcz mobilizują do dalszego rozwoju i szczerze angażują się w sprawy, na których nam zależy. Przykładem takiego nauczyciela jest Pani Agnieszka Ryszka, na co dzień nauczycielka matematyki i wychowawczyni klasy 2 LO, ale przede wszystkim nasze wsparcie. To Pani Agnieszka obejmuje pieczę nad aranżowanymi przez nas akcjami i zachęca do coraz to nowych działań. I to dzięki niej mamy możliwość współpracy z klubem Rotary. Zdecydowaliśmy się na dołączenie do społeczności Interactu ponieważ chcemy by z akcje, które i tak organizujemy, przynosiły dla wszystkich większe korzyści oraz by móc nieść pomoc na większą skalę. Nasz Interact liczy 16 osób: 10 z klasy 1 LO i 6 z klasy 2 LO, a naszą opiekunką jest oczywiście Pani Agnieszka. Prezydentem jest Kamila Metych uczennica klasy 2 LO - prawa ręka Pani Agnieszki przy organizacji wszystkich działań szkolnych i Interactu. W czasie pierwszego semestru zorganizowaliśmy w szkole wiele akcji. Od początku roku szkolnego ruszyliśmy ze sprzedażą ozdób świątecznych, ciast, naleśników, tostów, a nawet pierogów robionych przez uczniów, by zebrać pieniądze na prezenty dla dwóch rodzin ze Szlachetnej Paczki. W domu jednej z rodzin zostały wymienione okna (zamiast szyb od kilku lat mieli folię), a wszystko dzięki współpracy z klubem Rotary i zaangażowaniu Pani Aleksandry Szuby - Paszkiewicz, która jest naszym łącznikiem z klubem z Polanicy. Obecnie pozostając w stałym kontakcie z osobami działającymi w organizacjach wspierających ubogie rodziny, staramy się pomagać potrzebującym



Młodzież sprzedawała ciasta podczas Finału Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy

Fot. z arch. Interact Polanica Zdrój



W styczniu członkowie IAC Kłodzko - Polanica jako wolontariusze wzięli udział w Wielkiej Orkiestrze Świątecznej Pomocy

Fot. z arch. Interact Polanica Zdrój

na co dzień i co miesiąc zbieramy dla nich żywność - w tzw. Szlachetnych Środach - zbieramy żywność i środki chemiczne. W grudniu dotarła do nas przykra wiadomość, gdyż okazało się, że uczeń z jednej z Kłodzkich szkół (nasz rówieśnik) jest bardzo ciężko chory i potrzebuje funduszy na drogie leki i rehabilitację. Chcąc mu pomóc zaaranżowaliśmy kolejne akcje i zebraliśmy część pieniędzy na leczenie. W styczniu tego roku jak co roku jako wolontariusze wzięliśmy udział w Wielkiej Orkiestrze Świątecznej Pomocy, a w lutym niektórzy z nasz wsparli przygotowanie konkursu Odyseja Umysłu. Działamy też w sferze sztuki i organizujemy wydarzenie w szkole jakim jest ka-

wiarenka artystyczna, na której uczniowie mogą zaprezentować swoje talenty, a wszyscy spędzić miło czas słuchając dobrej muzyki lub poezji czy oglądając prace plastyczne. Pierwsza kawiarenka odbyła się w listopadzie.

Przed nami następne miesiące pracy, ale to właśnie powoduje, że stajemy się wrażliwi na drugiego człowieka. Pani Agnieszka zawsze nam powtarza, że im więcej mamy do zrobienia, tym więcej mamy wolnego czasu - lepiej sobie go wtedy organizujemy. Zaprawiamy się do dorosłego życia, w którym będziemy widzieli obok innych ludzi, a nie czubek własnego nosa.

Kamila Metych, Interact Polanica Zdrój

Żegnamy Cię Przyjacielu

**W Wielką Sobotę,
11 kwietnia 2020 roku,
nagle w godzinach
porannych, odszedł na
wieczną wartość rotariańską
nasz kolega
Witek Koberski.**

Trudno zaakceptować i przyjąć do wiadomości fakt, że nie ma Go już między nami. Witek był członkiem założycielem i Prezydentem Charterowym Rotary Club Wolsztyn. Sekretarzem naszego klubu Witek był przez kilkanaście kadencji, sumienny i wyjątkowo rzetelny w swoich obowiązkach. Był jednym z filarów naszej rotariańskiej pracy, cały sobą oddany idei „Uczynność innym ponad korzyść własną”. Zawsze gotowy do pomocy, zawsze gotowy służyć radą, zawsze oddany swoim obowiązkom, zawsze gotowy wspierać i pracować na rzecz potrzebujących.

Swoją wyjątkową osobowością wywierał znaczący wpływ na wtorkowych zebraniach i wielu innych spotkaniach rotariańskich. Czasem sceptyczny, czasem



Fot. z arch. IPDG Łukasza Grochowskiego



surowy o WIELKIM SERCU potrafił też bawić nas do łez.

Za swoją działalność rotariańską doceniony i odznaczony „Paul Harris Fellow” oraz następnie

Paul Harris Fellow” z dwoma szafirami.

Witek był skromnym, ale bardzo cenionym i lubianym człowiekiem, człowiekiem przez duże C.

Witku, powiedzcie dziś, że będzie nam CIEBIE brakowało to... nic nie powiedzcie, pozostawiasz po sobie smutek i żal, ale też pustkę której nie da się niczym wypełnić.

PRZYJACIELU,
ODPOCZYWAJ W POKOJU.

**W imieniu członków RC Wolsztyn
Krzysztof Piotrowski, RC Wolsztyn**

Wspomnienie Tomasza Ruczajewskiego

Zżalem i ogromnym smutkiem informujemy, że w dniu 2 kwietnia 2020 roku po długiej chorobie odszedł na wieczną służbę nasz Przyjaciół, Kolega, Rotarianin – Tomek Ruczajewski – założyciel i wieloletni członek RC Zamość.

Prowadził firmę „Rumat”- biuro turystyczne i przewozy międzynarodowe.

Człowiek otwartego serca, pełen energii i pasji (miłośnik koni, motolotniarz), oddany najbliższemu. Wrażliwy na potrzeby innych, z oddaniem służył im pomocą. Prawy i szlachetny w swoim postępowaniu. W życiu na co dzień urzeczywistniał ideę Rotary „Służby innym ponad korzyść własną”.

Na zawsze pozostaniesz Tomku w naszej życzliwej pamięci.

Członkowie RC Zamość



Fot. archiwum RC Zamość

Wspomnienie prof. Marka Grochowskiego

**Z wielkim żalem
zawiadamy, że w dniu
27 marca nieoczekiwanie
przystało po 83 latach
bić serce naszego
Kochanego Męża, Taty,
Dziadka, Teścia,
ś.p. Marka Grochowskiego
Profesora Nauk
Technicznych
Rotarianina**

Jako nastoletni chłopak o korzeniach szlacheckich, syn przedwojennego oficera, miał szczególnie trudne życie, pracując, studiując, pełniąc obowiązki syna, brata i... ojca zarazem – w tamtych jakże trudnych czasach.

Człowiek, który przez całe życie docho-
dząc do wszystkiego ciężką i niezwykle
uczciwą pracą, zawsze pamiętał i wspie-
rał innych, którzy tego potrzebowali.

Jako jeden z najmłodszych doktorantów
zrealizował pierwszy w Polsce w pełni
zautomatyzowany system sterowania
procesami produkcji w Hucie Szkła San-
domierz.

Wiele lat życia poświęcił pracy w Instytu-
cie Szkła i Ceramiki, gdzie za automaty-
zację procesów produkcji szkła, otrzymał
w latach 70-tych Nagrodę Państwową
I Stopnia w dziedzinie Nauki.

Poza 40-letnią pracą zawodową w Cen-
trum ETOB, przez długi okres związany
był z Wydziałem Inżynierii Lądowej Po-
litechniki Warszawskiej, gdzie po zmia-
nach ustrojowych organizował studia
menedżerskie, a także służył swoją wie-
dzą i doświadczeniem w licznych radach
nadzorczych m.in. jako Przewodniczący
RN Huty Szkła „Irena”.

Od początku lat 90-tych związany był
z ruchem rotariańskim. Członek char-
terowy Klubu Rotary Warszawa-City
(1990) a w kadencji 1995/1996 Prezydent
RC Warszawa-City. Był założycielem
i pomysłodawcą a w roku 1998 Przewod-



Fot. z arch. IPDG Łukasza Grochowskiego

niczącym Rady Fundacji Rotariańskiej
„Z Serca dla Serca” – pomoc onkologicz-
nie chorym dzieciom.

W 2006 roku został Pełnomocnikiem Gu-
bernatora ds. utworzenia RC Warszawa-
Żoliborz. W kadencji 2006/2007 piastow-
wał funkcję Prezydenta Charterowego RC
Warszawa-Żoliborz. Odznaczony w roku
2011 „Paul Harris Fellow” i w 2016 „Paul
Harris Fellow” z szafirem.

Marek Grochowski zajmował się także
międzynarodową wymianą studentów
Georgia Rotary Student Program, a swoją
ofiarnością do ostatniego dnia życia ucie-
leśniał motto „Służba innym ponad ko-
rzyść własną”. Jeszcze dzień przed swoją
nieoczekiwaną śmiercią hojnie wsparł
najnowszą dystryktalną akcją Rotary Pol-
ska – zakup zestawów do tlenoterapii wy-
sokoprzepływowej.

Był także założycielem i pomysłodawcą
funduszu stypendialnego dla młodzieży
polskojęzycznej z byłego ZSRR.

Marek Grochowski był wymagającym
i niezwykle porządnym Człowiekiem,
który cenił u innych profesjonalizm, rze-
telność i ambicje; nie lubił bylejałości
i przeciętności, ale umiał swoje niezado-
wolenie obracać w żart. Pomimo tytułów

i osiągnąć był przystępny dla każdego,
a w wymiarze materialnym pozostał oso-
biście bardzo skromny.

Zawsze dbał o swoją Rodzinę – tę naj-
bliższą i dalszą. Tak jak walczył dzielnie
o życie młodszej, chorej nowotworowo
siostry Izy, tak przejmował się przez całe
życie losem brata Andrzeja i jego dzieci.
W zgodnym związku przeżył z Żoną Ali-
cją 65 lat, pomimo swoich licznych zajęć,
przykładając wiele uwagi i serca do jak
najlepszego wychowania synów.

Żegnamy Człowieka wielkiej klasy, który
wywarł bardzo pozytywny wpływ na życie
wielu innych osób i pozostał wierny szla-
chetnym zasadom wpojonym mu przez
rodziców, szczególnie ojca.

Chcielibyśmy godnie uczcić Jego odej-
ście podczas uroczystej żałobnej mszy
świętej, która jednak odbędzie się w póź-
niejszym terminie, tak szybko jak zo-
staną zniesione ograniczenia związane
z epidemią, o czym powiadomimy w sto-
sownym czasie.

Tato, po tym jak długo i jak blisko byleś
z nami będziemy za Tobą bardzo tęsknić.
Teraz powierzamy Cię Boskiej Opiece
wierząc, że kiedyś znowu się spotkamy.

IPDG Łukasz Grochowski z rodziną

Pożegnanie Łowcy Czasu

**DROGI MAĆKU, żegnamy
Ciebie najlepszymi
wspomnieniami
Dzisiejszy poranek
smutkiem rozbudzony
Oddalą już Człowiek, co
wczoraj lśnił życiem
Dziś w Jego fotografie lżą
wpatrzony
Dziękuję, że z nami choć
chwilę byłeś**



Fot. Krzysztof Mystkowski KFP – Kosycarz Foto Press

Takimi słowami pożegnaliśmy Maćka Kosycarza, fotoreportera, artystę fotografii, który był naszym Rotarianinem, a my byliśmy dumni, że mogliśmy razem spotykać się, przeżywać i podziwiać Jego pasję. Niezwykłość Maćka, to nie tylko Jego refleksją pozostające zdjęcia, ale wrażliwość na to, co piękne, szlachetne, warte zapamiętania. Sprzyjał wartościom, które czyniły człowieka Człowiekiem.

W wieku 56 lat, zmożony ciężką chorobą onkologiczną w dniu 26 marca odszedł od nas Człowiek, który chwycił nasze chwile fotografią, zarówno te chwile, które były decydujące dla naszego kraju, miasta, dla zwykłych, na co dzień niewidocznych ludzi. Jego dynamika, pracowitość, pasja, jaką okazywał w tym, co i jak robił uczyniły Maćka Kimś niepowtarzalnym. Nie było chyba żadnego istotnego wydarzenia w woj. pomorskim, które nie zostało zapisane zdjęciami Macieja. Zarchiwizował i zdigitalizował dziesiątki tysięcy zdjęć swojego ojca, także wspaniałego fotoreportera.

Agencja Kosycarz Foto Press (KFP) ma dziś w ofercie prawie ćwierć miliona zdjęć. W swoim dorobku ma też całą serię szalenię popularnych albumów "Niezwykłe zwykłe zdjęcia Gdańska", a także kalendarzy. Maciek z malarką Magdą Benedą założył i prowadził "Galerię Sztuk Różnych Kosycarz & Beneda" przy ul. Ogarnej.

Wszechstronność i radosna wszechobecność Maćka była wszędzie pożądana, a przy tym był On niezwykle skromną osobą. Miał w sobie wdzięk radości, żyłkę społecznika. Bywał często pierwszy tam, gdzie potrzebna była pomoc. Zasypywał nasz Klub zdjęciami pokazującymi tragedie ludzkie. Jego zdjęcia

pierwsze pokazały skutki huraganów w naszym województwie. Byliśmy chyba jedni z pierwszych, którzy niezwłocznie wsparli finansowo poszkodowane rodziny.

Maciek rejestrował wiele naszych wydarzeń klubowych, w tym realizowane rotariańskie projekty, jak np. „Zobaczyć świat rękoma”, słynne już makiety Ratusza Gł. Miasta, Bazyliki Mariackiej, makiety Żurawia nad Motławą, Trzech Krzyży na Pl. Solidarności, Daru Pomorza itd.

Najczęstszym podarunkiem naszego Klubu, kiedy gościliśmy znacznych gości były Macieja albumy o Gdańsku, tym nowym, czy też z naszych dzieciennych lat, których nam nigdy nie żałował. Kiedy wydawał kolejny album, wcześniej na spotkaniu klubowym dokonywał jego prezentacji sprawdzając przy tym naszą pamięć. W jednym z albumów prezentował np. zdjęcia sprzed kilkunastu lat zadając nam pytania, gdzie to zdjęcie było zrobione i co przedstawiało. Wielu z nas z trudnością rozpoznawało czas sprzed 40 czy 50 lat. Ogarniała nas radość, jak odgadliśmy, za chwilę zaś refleksja, czy to naprawdę tak wyglądało, czy naprawdę tak żyliśmy? Maciek był nieocenionym „Łowcą Czasu”. Uczył nas szacunku dla przeszłości. Pokazywał także piękno dnia dzisiejszego i potrzebę pielęgnowania tego piękna, zarówno materialnego jak i niematerialnego, a przede wszystkim naszej wolności, której narodził w Gdańsku rejestrował zdjęciami Jego ojciec.

Maciej to wybitny artysta. Wraz z Nadbałtyckim Centrum Kultury od roku 1997 or-

ganizował Pomorski Konkurs Fotografii Prasowej Gdańsk Press Photo im. Zbigniewa Kosycarza (jeden z najstarszych konkursów fotografii prasowej w Polsce). Na wystawach tematycznych chętnie prezentował dorobek własny i ojca. Największy sukces odniosła wystawa Zwykłe Miasto Gdańsk w obiektywie ojca i syna (rok 2001), prezentowana w Budapeszcie, Mostarze, Belgradzie, Gdańsku, Kalmarze, Holbeak i Kaliningradzie. W 2009 r. Rada Miasta Gdańska przyznała Maciejowi Kosycarzowi i pośmiertnie jego ojcu Zbigniewowi Medal Księcia Mściwoja II. Wybrany też został Gdańszczaninem Roku 2009. W 2011 r., a z rąk marszałka województwa pomorskiego otrzymał Gryfa – Pomorską Nagrodę Artystyczną.

Pomimo, że czas wszystko zmienia, w tym wbrew naszej woli – Maciej potrafił ten czas zatrzymać w swoich fotografiach. Dzięki Niemu możemy wrócić do tak bliskiego nam wczoraj. Zobaczyć raz jeszcze siebie, jakimi byliśmy i jakimi już nie będziemy. Maciej wiele naszych rotariańskich chwil zapamiętał dla nas swoimi zdjęciami. Niektóre z nich niech przywrócą czytającym ten tekst wczorajsze Wasze i nasze chwile, te piękne chwile i nie tylko dlatego, że już nie powrócą.

Maćku, żegnamy Ciebie najlepszymi naszymi wspomnieniami. Dziękujemy, że chciałeś być z nami i zapewniamy, że jeszcze długo z nami Przyjacielu pozostaniesz.

**Jan Zacharewicz, Past Prezydent
Rotary Club Gdańsk Sopot Gdynia**

SŁOWNIK SKRÓTÓW

PH Paul Harris, założyciel Rotary
RIP Prezydent Rotary International
RIVP Vice Prezydent Rotary International
RIP Rep Przedstawiciel Prezidenta Rotary International
PRIP Były Prezydent Rotary
RID Dyrektor Rotary International
RIDE Dyrektor Elekt Rotary International
PRID Były Dyrektor Rotary International
DG Gubernator Dystryktu
RPG Regionalny Przedstawiciel Gubernatora Dystryktu
VDG Wicegubernator
AG Zastępca Gubernatora (w regionie)
DGE Gubernator Elekt
DGN Gubernator Nominat
DGND Gubernator Wyznaczony na Nominata
IPDG Gubernator Ubiegłej Kadencji
PDG Były Gubernator
P Prezydent
IPP Prezydent ubiegłej kadencji
PE Prezydent Elekt
PP Były Prezydent
DT Trener Dystryktu
PETS Seminarium Szkoleniowe Prezydentów Elektów i Zarządów Klubów
The Rotary Foundation Fundacja Rotary
AF (Share System) Fundusz Roczny (system współdzielenia)
PF Fundusz Stały
DDF (Share System) Dystryktalny Fundusz Celowy (system współdzielenia)
GG Grant Globalny
DSG Uproszczony Grant Dystryktu
PHF Odznaka Paula Harrisa
EREY Każdy Rotarianin Każdego Roku (wnosi wpłaty do The Rotary Foundation)
DRR - Reprezentant Rotaractu w Dystrykcie
RAC Rotaract Klub
IAC Interact Klub
ICC Komitet Międzynarodowy
RRFC Regionalny Koordynator Rotary Foundation
RYLA Akademia Rotary Szkolenia Młodych Liderów
RYE Rotariańska Wymiana Młodzieży
YEO Oficer Wymiany Młodzieży w Dystrykcie
YEP Program Wymiany Młodzieży
LTEP Program Wymiany Długoterminowej
STEP Program Wymiany Krótkoterminowej

Witamy w rodzinie Rotary

Anna Szadkowska

Właścicielka firmy Motortest® - Autoryzowany Partner Hyundai Motor Company, członek RC Warszawa-Żoliborz



Krzysztof Bujniewicz

architekt systemów informatycznych i engineering manager. Wolny czas spędza na programowaniu dla przyjemności oraz z szeroko pojętą fantastyką i RPG. Fan e-sportu, członek RC Warszawa-Żoliborz



Test 4 pytań

Jednym z najczęściej cytowanych na świecie sprawdzianów etyki w biznesie jest rotariański „Test 4 pytań”. Został stworzony przez rotarianina Herberta J. Taylora w 1932 r., kiedy poproszono go o zajęcie się stojącą na progu bankructwa firmą Aluminium Company. Taylor poszukując sposobów ocalenia firmy, nakreślił kod etyczny, którym mieli posługiwać się wszyscy pracownicy zarówno w życiu zawodowym jak i prywatnym. Zastosowaniu tej prostej filozofii firma zawdzięczała swe ocalenie. „Test 4 pytań” został formalnie przyjęty przez Rotary International w 1943 r., a jego autor został Prezydentem Rotary w kadencji 1954/1955.

W swojej istocie „Test 4 pytań” odnosi się do odpowiedzi dotyczących wszystkiego, co myślimy, mówimy i robimy:

- 1. Czy to jest prawda?**
- 2. Czy to jest uczciwe wobec wszystkich zainteresowanych?**
- 3. Czy to zbuduje dobrą wolę i przyjaźń?**
- 4. Czy będzie korzystne dla wszystkich zainteresowanych?**

Rotary w liczbach

Rotary	Rotaract	Interact	Rotary Dystrykt 2231
Członkowie	Członkowie	Członkowie	Członkowie
1 216 99	168 960	321 172	1673
Kluby	Kluby	Kluby	Kluby
35 907	10 192	13 964	80

Stan na 20 marca 2020

Nasza misja

Służymy, działamy na rzecz innych bez oczekiwania własnych korzyści, promujemy uczciwość i porozumienie pomiędzy ludźmi dobrej woli, zrozumienie innych, życzliwość i pokój za pośrednictwem naszej społeczności liderów biznesowych, zawodowych i społecznych.



ROTARIANIE TO LIDERZY, KTÓRZY SŁUŻĄ
ODPOWIEDZIALNIE I NIE OBAWIAJĄ SIĘ
STAWIAĆ CZOŁA NAJWIĘKSZYM WYZWANIAM ŚWIATA

